NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE II.

Rok X. Kraków, sobota 4 czerwca 1927 Nr. 145

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków. ul. Orzeszkowej 7.
Numer telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630.
Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.
Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Zamiast Egiptu -- Palestyna

Kraków, 3 czerwca.

(Th.) To jest oddawna, właściwie od pierwszej chwili roztoczenia angielskiej opieki nad Palestyną, stałym tematem w publicystyce sjonistycznej: Co spowodowało Anglję do wydania deklaracji Balfoura? Romantycy wśród nas odpowiadają dobrodusznie: Biblja! Wyłącznie — Biblja. Wszak Anglicy rozmiłowani są w Biblji, nawet z dużem przechyleniem się ku Staremu Testamentowi. Nic tedy dziwnego, że chcą Narodowi Biblji dopomóc do własnego kawałka ziemi. Mądrzy, za mądrzy politycy, — których specjalność na tem polega, że zaglądają śmiało wielkiej polityce światowej w karty i, oczywista, wszystko najdokładniej rozumieją i wiedzą! — twierdzili i twierdzą, że Anglja ma, jak zwykle, interes własny na oku, że chce poprostu, ażeby jej Żydzi strzegli kanału suezkiego. Wiadomo, że kanał suezki jest główną arterją brytyjskiego imperjum. Skoro więc Egipt stał się niepewnym strażnikiem, Anglja, jak zwykle bardzo przewidująca, przygotowuje sobie zawczasu wierną straż w odbudowanym Narodzie żydowskim. To, a nic innego mieli mieć na myśli Sykes i Balfour, kiedy zdecydowali się zaangażować Wielką Brytanję w realizację sjonizmu.

Te dwa punkty widzenia ścierają się w publicystyce sjonistycznej od blizko dziesięciu lat.

Był nawet raz bardzo drastyczny wypadek na tem tle. Kiedy w r. 1920 odbyło się uroczyste zgromadzenie sjonistyczne dla powitania deklaracji Balfoura w Albert Hall w Londynie w obecności wybitnych polityków angielskich, a wśród nich także samego twórcy deklaracji — Maks Nordau w swój dosadny sposób zaofiarował w swojej mowie angielskim mężom stanu właśnie tę drobną przysługę. My Żydzi, oświadczył z właściwym sobie oratorskim rozmachem, podejmujemy się strażowania nad Kanałem Suezkim, żądając, rzecz jasna, za to należytego traktowania ze strony Anglji. Na tę ofertę nie przyszła ze strony angielskich polityków żadna zgoła odpowiedź. Oni woleli się trzymać swoich romantycznych motywów. Jest wiadomem, że Balfour nie znosi poprostu ani tych ofert na razie mocno przesadnych ze strony Żydów, ani też nie lubi, gdy angielscy politycy ten argument wysuwają.

A mimo to — ten argument w pewnej mierze istnieje i od czasu do czasu staje się nawet głośnym. Jest niewątpliwie w najwyższem kierownictwie armji angielskiej pewna ilość wybitnych generałów, którzy w swoją wojskową kalkulację wciągają Palestynę jako ważne centrum obrony drogi do Indji. Wychodząc zaś z tej zasadniczej orjentacji uważają, przy najmniej mogą uważać, że żydowska Palestyna mogłaby być dla Anglji pewniejszem centrum, aniżeli arabska. Ostatnio zdarzyło się nawet, że sekretarz stanu dla spraw kolonij, Amery, wprost oświadczył, że uważa Palestynę za punkt ważny dla obrony interesów imperjum.

Z naszej strony przywiązują dużą wagę do tego rodzaju strategicznych kombinacyj tylko — rewizjoniści. Reszta sjonistów, romantycznych i bardzo trzeźwych. zgoła się tym problemem nie zajmują. Ani nam Anglja żadnych wojskowych funkcyj nie nakłada, ani my się do nich nie kwapimy. Pragniemy odbudować w Palestynie nasz dom narodowy i przyjmujemy do urzeczywistnienia tego naszego ideału pomoc od każdego z całą głęboką wdzięcznością. Nie jesteśmy organem brytyjskiego imperjalizmu, bo do tego nie mamy ani skłonności, ani zdolności, a Anglja nas faktycznie nie potrzebuje. Dla utrzymania swojej władzy imperjalnej Anglja sobie w ciągu wieków wybudowała takie potężne organy. że chyba na nie się więcej opuszcza, aniżeli na Żydów, którzy tworzą w Palestynie swoje warsztaty pokojowej i kulturalnej pracy. Należy stwierdzić z całą ścisłością, że nie zdarzył się dotychczas w przeciągu ostatnich siedmiu lat, odkąd Palestyna jest zarządzana przez rząd cywilny, żaden wypadek. ażeby Żydzi zostali wciągnięci w orbitę militarnych interesów angielskich.

Z drugiej zaś strony nie mielibyśmy najmniejszego powodu do jakiegokolwiek niezadowolenia, gdyby rzeczywiście w świadomości angielskiej utwierdziło się przekonanie, że pracowita i pokojowa ludność żydowska, nie mająca dla siebie żadnych zgoła zaborczych aspiracyj, ani nie szukająca żadnych konfliktów zbrojnych, czy nie zbrojnych z nikim, jest pewną gwarancją spokoju na ważnym dla Anglji geograficznym punkcie. Żydzi w Palestynie pragną być — bodaj-że po wsze czasy — elementem budującym i twórczym, a nie wojowniczym i burzącym. Jeżeli politycy angielscy tę prawdę poznali i na niej budują pewne dla siebie ważne plany, to Żydzi przeciw temu nic zgoła mieć nie mogą. Nie ulega wątpliwości, że Żydzi będą mieli zawsze uczucie wdzięczności dla Wielkiej Brytanji za pomoc. jakiej ona nam w decydującej dla nas chwili historycznej udziela.

W nowym konflikcie z Egiptem miała — tak donoszą telegramy — Anglja postanowić przenieść punkt ciężkości obrony kanału suezkiego ze strony egipskiej na stronę palestyńską. Co więcej — Egipcjanie mieli nawet zaofiarować Anglji półwysep synajski wzamian za wyniesienie się z Egiptu. Półwysep synajski miał nawet zostać połączonym z Palestyną. Przypominamy przy tej sposobności, że półwysep synajski był już raz, dawno przed wojną światową, zaofiarowany Żydom na miejsce masowego osiedlania. Teodor Herzl wówczas wysłał ekspedycję fachową do zbadania możliwości osiedlania na tym kawałku ziemi, a ta wydała opinję, że nie nadaje się on z powodu braku wody. Zasadniczy plan nie przedstawia tedy nic nowego, ani zadziwiającego.

A jednak wiadomości w tej formie, w której są rozpowszechniane — zresztą głównie przez wybitnego rewizjonistę! — brzmią dosyć fantastycznie. Narazie posiada Anglja niewątpliwie cały szereg środków do załagodzenia konfliktu z Egiptem, które są aktualniejsze, skuteczniejsze i zupełnie bezpośrednie. Król Fuad jest zaproszony do Londynu. W jego towarzystwie znajdzie się najwpływowsza osobistość dzisiejszego nacjonalistycznego Egiptu — Zaglul Pasza. Ma się wrażenie, że ta wizyta niejedno wygładzi i doprowadzi do równowagi.

Ale — nie mamy powodu łamać sobie głowy o Anglję. Co do nas, to możemy stwierdzić w sposób niedopuszczający żadnej wątpliwości, że my budujemy naszą przyszłość nie na konfliktach angielsko-egipskich, tylko na naszej własnej, żmudnej, ofiarnej i znojnej pracy. Jeżeli w niej nie ustaniemy, to będziemy mieli Palestynę, żydowską Palestynę ze wszystkiem, co do siedziby narodowej należy. Anglja nam jej nie da, nie odbuduje. Ostrzegamy przed zgubnem złudzeniem, że Anglja wybuduje nam na swój koszt Palestynę, dlatego, że nas w ten, czy inny sposób potrzebuje. Takie fantastyczne horoskopy są w stanie osłabić naszą energję i naszą ofiarność.

Anglja może i — powinna nam czynnie pomagać w naszej pracy. Do tego ona się formalnie zobowiązała wobec całego świata. Ale sama praca leży, leżeć będzie, leżeć musi wyłącznie na naszych barkach.

Były czasy, kiedy się państwa całe dawało, jako — posag, lub zgoła, jako darowiznę. Te czasy już minęły. Państw nie dostaje się dzisiaj w podarunku. Biada temu narodowi, któryby taki podarunek przyjął. My na to nie reflektujemy. Własnym mozołem i własną ofiarą odbudujemy sobie kraj naszych przodków.

Konferencja sowiecka w Berlinie?

(Telegram własny „Nowego Dziennika)

Berlin. 2. 6. (M) „Vossische Zeitung" dowiaduje się, że przejazd sowieckiego komisarza dla spraw zagranicznych, Cziczerina przez Berlin nabiera doniosłego znaczenia nietylko przez wzgląd na planowane spotkanie sowieckiego dyplomaty z niemieckim ministrem spraw zagranicznych Stresemannem i z kanclerzem Rzeszy Marxem. W Berlinie ma się bowiem Cziczerin spotkać również z powracającym z Londynu zastępcą sowieckim, Rosengoltem. W mające odbyć się w Berlinie wielkiej konferencji niemiecko-sowieckiej ma też wziąć udział poseł sowiecki w Berlinie, Krestyński, delegacja sowiecka na międzynarodową Konferencję gospodarczą w Genewie, a rzekomo także poseł sowiecki w Paryżu, Rakowskij i przedstawiciel sowiecki w Rzymie. W ten sposób doszłaby do skutku w Berlinie bezsprzecznie doniosła, ale też obliczona na efekt konferencja dyplomatów sowieckich.

Po Anglji — Litwa?

Londyn. 2. 6. PAT. Prasa konserwatywna stwierdza z zadowoleniem, że zanosi się na bezpośrednie zerwanie stosunków między Litwą a Rosją sowiecką.

Kupujcie Szekel!

Konferencja min. Załeskiego z pos. sowieckim w Warszawie p. Wojkowem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2 VI. Sin. Poseł Z. S. S. R. w Warszawie p. Wojkow wyjeżdża wkrótce do Moskwy po raz pierwszy od dwóch lat, dla przeprowadzenia szeregu konferencji z swoim rządem. Przed wyjazdem został p. Wojkow przyjęty przez p min. spraw zagranicznych Zaleskiego. Tematem konferencji była sytuacja, jaka się wytworzyła na terenie międzynarodowym w związku z zerwaniem stosunków angielsko-sowieckich. Równocześnie przedstawił p. Wojkow nowego attache wojskowego Z. S. S. R. generała Miechunoszyna.

Ambasador Francji u p. Zaleskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 VI. Sin. Dziś o godzinie 11 rano przyjął pan minister spraw zagranicznych, Zaleski ambasadora francuskiego pana Laroche i odbył z nim dłuższą konferencję.

Zatrważający wzrost importu zboża zagranicznego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2 VI. Sin. Import zboża rośnie w dalszym ciągu. W drugiej dekadzie maja przywieziono zbóż chlebnych 41400 ton, w tem samej pszenicy 22400 ton. W jednej zatem dekadzie import pszenicy wyniósł połowę importu w ciągu całego miesiąca kwietnia. Budzi to poważne obawy na przyszłość.

Blok wyborczy stronnictw polskich w Małopolsce wschodniej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 2 VI. (O) Jak się dowiadujemy toczyły się od dłuższego czasu we Lwowie pertraktacje w sprawie utworzenia bloku państwowego stronnictw polskich w związku z wyborami do samorządów. Pertraktacje te doprowadziły dziś do pozytywnego rezultatu. Dziś został utworzony blok, który połączył wszystkie polskie ugrupowania polityczne mieszczaństwa, ludowców i obozu majowego. Poza blokiem pozostali jedynie N. D. i Ch. D. Jednakże pewna ilość posłów i senatorów endeckich w miastach przystąpiła do bloku, chociaż centrala partji zajmuje stanowiska odmienne.

Straszna eksplozja benzyny we Lwowie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów. 2. 6. (O) Dziś w południe nastąpiła w magazynie produktów naftowych firmy „Gazolina" we Lwowie, przy ul. Sapiehy 3, olbrzymia eksplozja benzyny, która pociągnęła za sobą dwie ofiary.

Pierwsza potężna detonacja nastąpiła o godz. 11. Równocześnie z detonacją wyleciały ze sklepu na ulicę dwie żywe pochodnie ludzkie, wyrzucone siłą wybuchu wraz z drzwiami. Z wnętrza magazynu wydobywały się płomienie i dym.

Tuż za pierwszą detonacją nastąpiła druga i trzecia, w miarę, jak ogień ogarniał zbiorniki z benzyną. Przy detonacjach oberwał się gzyms balkonu i wyrzucone zostały na ulicę części urządzenia sklepu.

Powstała straszna panika. Zaalarmowana straż pożarna znalazła się na miejscu w niespełna trzy minuty i szybko opanowała ogień.

Obraz zniszczenia, spowodowany eksplozją jest straszny.. Urządzenia sklepu zwęglone, zbiorniki poszarpane.

Stan poparzonego magazyniera, 56-letniego Jana Kulika, jest bardzo groźny. Pomocnik jego uległ lżejszym poparzeniom.

Sowiety zbroją się

Wielkie zamówienia dla armji sowieckiej.

Berlin. 2. 6. Jak donosi Tel. Union rząd sowiecki prowadzi obecnie z rządami zagranicznemi rokowania w sprawie dostaw wojskowych dla armji sowieckiej. Dostawy te dochodzić mają do sumy 10 mil. rubli. Rząd sowiecki prowadzi równocześnie rokowania z przedstawicielami zagranicznych przedsiębiorstw budowy okrętów w sprawie zamówienia 8 łodzi podwodnych dla marynarki sowieckiej. Według tych samych doniesień komisarz ludowy Woroszyłow zwołał na najbliższe dnie do Moskwy wszystkich głównodowodzących armją sowiecką na konferencję.

Wydalenie obywatel angielskich z Rosji?

Moskwa, 2 6. PAT. Tel. Union donosi, że w moskiewskich kołach politycznych liczą się w związku z odwiedzinaami floty angielskiej na Bałtyku z zaostrzeniem się obecnego zatargu między Anglją a Sowietami. Rząd sowiecki ma powziąć uchwałę w sprawie wydalenia wszystkich obywateli angielskich z granic Rosji.

Władywostok zamknięty dla okrętów ang.

Londyn. 2. 6. PAT. Dzienniki angielskie donoszą, że port we Władywostoku został przez rząd rosyjski zamknięty dla okrętów angielskich.

Krestyński wyjechał do Moskwy

Berlin. 2. 6. PAT. Tutejszy ambasador rosyjski Krestyński wyjechał na kilkudniowy pobyt do Moskwy.

Grecja pozbywa się komunistów

Ateny. 2. 6. PAT. Rząd przedsięwziął w całem państwie wydalanie komunistów. W Salonikach zostało aresztowanych 15 komunistów i odtransportowanych do portu, przyczem doszło do starcia z wojskiem.

Upały w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 VI. Sin. Z powodu niezwykle silnych upałów, jakie dziś panowały w Warszawie zdarzyło się kilka wypadków zasłabnięć. Pogotowie ratunkowe musiało w szeregu wypadków interwenjować.

Dziś otwarcie pierwszej wystawy sportowej w Lwowie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów. 2. 6. (O) Jutro o godzinie 12-tej w południe nastąpi uroczyste otwarcie pierwszej wystawy sportowej we Lwowie. Jak się dowiadujemy weźmie udział w uroczystości otwarcia wystawy pan minister spraw wewnętrznych, generał Składkowski, który dziś specjalnie w tym celu przyjechał do Lwowa.

Numerus clausus w adwokaturze na Węgrzech

Budapeszt, 2 VI. ŻAT. Mimo ostrego sprzeciwu, z jakim się spotkał w kołach adwokackich projekt wprowadzenia numerus clausu w adwokaturze, minister sprawiedliwości zakomunikował w parlamencie, że rząd wniesie podczas sesji jesiennej parlamentu rządowy projekt ustawy o zmianie statutów izby adwokackiej i wprowadzeniu numerus clausus dla adwokatów. Rozporządzenie to zagraża w pierwszym rzędzie interesom młodych prawników żydowskich.

Konferencje w sprawie Jewish Agency

Paryż, 2 VI. Żat. Toczą się tu konferencje między Feliksem Warburgiem, sir Alfredem Mondem i drem Franklem, którzy w myśl układu, zawartego między drem Weizmannem a Louis Marshalem w sprawie Jewish Agency zostali mianowani członkami J. A. dla Palestyny i mają kierować pracą komisji ekspertów. Po zakończeniu obrad sir Fränkel ma się udać na dłuższy pobyt do Palestyny.

Stałe połączenie telefoniczne między Egiptem a Palestyną

Kair, 2 VI. ŻAT. Minister komunikacji oficjalnie zawiadomił o wprowadzeniu stałego połączenia telefonicznego między Egiptem a Palestyną.

Demonstracje antyjugosłowiańskie w Zadarze

Rzym. 2. 6. PAT. W Zadarze odbyły się wielkie manifestacje antyjugosłowiańskie. Tłum pociągnął przed konsulat i demonstrował za włoską Dalmacją i na rzecz ludności włoskiej w Spalato i w Raguzie.

Projekt reformy Konstytucji czeskosłowackiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Praga, 2 6. (D) Onerdaj podjęła komisja kodyfikacyjna przy parlamencie czeskim po kilkutygodniowej przerwie dyskusję na temat reformy konstytucji. Przedłożony projekt, poparty przez koalicję stronnictw, przewiduje powiększenie przedstawicielstwa poszczególnych krajów, wchodzących w skład Czechosłowacji, jakoto Morawy, Sląsk i Słowacja.

Lot nad oceanem Spokojnym

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn. 2. 6. (L) Z Honolulu nadchodzi wiadomość, że lotnik japoński Anto zamierza w bliskim czasie podjąć lot z Tokio do Seatle, ponad oceanem Spokojnym. Chodzi tu o odległość 6880 klm., tj. o drogę dłuższą o 100 klm. od drogi przebytej przez Lindbergha. Ten przelot ma finansować jeden z dzienników japońskich.

Missisipi opadła nareszcie

Londyn. 2. 6. (L) Jak donoszą dzienniki amerykańskie z terenu objętego powodzią, wylew rzeki Missisipi ustaje. W największej części terenu woda spadła o 2 metry. Na samej rzece Missisipi stan wody obniżył się o 23 stopy.

Sytuacja na Litwie

Uroczystość uzyskania niezależności państwowej obchodziło na Litwie tylko wojsko. Życie polityczne zamarło w kraju zupełnie, a wszystkie prawie partje polityczne, z wyjątkiem nacjonalistów i federacji pracy, pozostają w opozycji do rządu.

Przyczyny tej opozycji są zupełnie jasne. Na Litwie nie istnieje teraz swoboda prasy, tak, że opinja publiczna nie może się wypowiedzieć. A na porządku dziennym znajdują się sprawy niezmiernej doniosłości. Chodzi głównie o zmianę konstytucji, którą rząd chce przeprowadzić drogą plebiscytu, odbierając to prawo parlamentowi. Zmiana ta ma nastąpić we wielu punktach. Przedewszystkiem prezydent rzeczpospolitej ma być wybierany przez cały lud, a nie jak dotychczas przez sejm, władza prezydenta ma być powiększona, a okres jego urzędowania ma trwać przez siedem lat. Sejm ma zostać zredukowany do połowy i wybierany także conajmniej na pięć lat. Bierne prawo wyborcze ma być związane z ukończonym 25 rokiem życia, a wolność propagandy wyborczej ma być znacznie ograniczona.

A to wszystko nazywa rząd nienaruszeniem konstytucji, tak przynajmniej oświadczył do radja minister spraw wewnętrznych. Opozycja natomiast, która obejmuje tak stronnictwa lewicowe, jak i prawicowe, obstaje przy tem, by tylko sejm większością dwóch trzecich głosów mógł przeprowadzić zmianę konstytucji. Zresztą opozycja zarzuca rządowi, że wyraźnie naruszył konstytucję, ponieważ rozwiązał sejm i nie rozpisał nowych wyborów w ustawowym 60-dniowym terminie. Chrześcijańska demokracja odwołała z tego powodu swoich ministrów z gabinetu.

Dołączają się do tych kłopotów jeszcze trudności natury zewnętrznej. Od dłuższego czasu przebywa w Kownie angielski poseł dla państw bałtyckich, chociaż stałą jego siedzibą była dotychczas Ryga. Chodzi głównie o porozumienie między Litwą a Polską. Od dłuższego czasu pracuje poseł angielski przy poparciu swego kolegi francuskiego nad tem zbliżeniem, dotychczas bez żadnych rezultatów. Niema bowiem mowy o tem, by Polska w sprawie Wilna mogła uczynić jakiekolwiek koncesje, a Litwa z faktem przynależności Wilna do Polski nie chce się absolutnie pogodzić. Także sprawa Kłajpedy nie jest ostatecznie zlikwidowaną. Wybory do sejmu w Kłajpedzie zostały odwołane, a rząd nie myśli nawet mimo kilkakrotnych przyrzeczeń o przyspieszeniu wyborów. Niemcy wniosły w tej sprawie zażalenie do Ligi Narodów, która na najbliższej sesji najprawdopodobniej będzie się musiała nią zająć.

Atoli rząd nie ustaje w propagandzie, by przedstawić siebie w jaknajkorzystniejszem świetle. Komizm tej propagandy jest nieraz bardzo jaskrawy. Oto rząd powołuje się na to, że wyasfaltował plac przed teatrem w Kownie. Jest to wprawdzie rzecz w Kownie niewidziana, ale jeśli to ma być jedyną dodatnią pozycją rządu, to powaga jego musi być bardzo mała. Rząd powołuje się dalej na utrzymanie porządku w kraju, zapomina tylko o tem, że przepełnione więzienia i wzrastająca wciąż emigracja ludności nie są wcale chlubnem świadectwem dla rządu.

Palestyna -- centrum duchowe żydostwa

Manifestacja Asza za Palestyną. — Agresywny charakter prasy hebrajskiej. — Przed wielką akcją hebrajską.

W dniu, w którym Asz opuścił Palestynę, ogłosił on w pismach palestyńskich list pożegnalny, w którym dziękuje wszystkim sferom i partjom żydowskim w Palestynie za serdeczne przyjęcie, jakie mu zgotowano, załączając przytem następujące oświadczenie:

„Żal mi, że przybyłem do Palestyny obecnie, kiedy w kraju panuje kryzys, podobnie jak na całym świecie — z tą tylko różnicą, że na całym świecie jest to kryzys nietylko materjalny, lecz także duchowy, nietylko zewnętrzny, lecz i wewnętrzny, podczas gdy tu jest to tylko kryzys materjalny i ekonomiczny. Razem z całym narodem wierzę, że kryzys ten rychło przeminie i powrócą dni radości i wesela dla ziemi żydowskiej i narodu żydowskiego.

Przypatrywałem się ciężkiej pracy, której tu dokonujecie. Jak robotnicy pracują ciężko na roli, tak ciężko mozolą się także pracownicy duchowi, w dziedzinie książki i języka dla odrodzenia narodu. Jestem pewien, że trud wasz nie jest daremny. W waszej pracy tkwią zarodki odrodzenia dla całego narodu.

Zanim opuszczam kraj, wyrażam wam podziękowanie nietylko za serdeczne przyjęcie, lecz także za to, że obudziliście we mnie wiarę w siły narodu żydowskiego i Palestyny. Nasz upór, by znowu stać się żywym narodem, nie dozna rozczarowania. Wszystkie grupy i stronnictwa w naszym narodzie powinny wreszcie zjednoczyć się w jedną siłę i dla jednego celu, dla odbudowy Palestyny".

* * *

W czasie pobytu Asza i Hirszbajna w Palestynie odbyła się, jak wiadomo, dyskusja na temat: „Język hebrajski i żydowski". Słowa Bialika, że nie można stosować wobec języków cheremu, spotkały się z żywym protestem wśród pewnej grupy autorów hebrajskich. Autorzy ci uważają, że niema potrzeby rezygnować ze stanowiska wyłączności języka hebrajskiego. Tendencje pojednawcze ze strony literatów hebrajskich nie znajdują żadnego oddźwięku wśród jidyszystów. Nie istnieje także potrzeba „zawarcia pokoju" i „podziału sferd ziałania", albowiem język hebrajski posiada podstawę we formie własnej ziemi, a podstawy języka żydowskiego są ruchome i malejące. Charakter pracy hebrajskiej jest obecnie świadomie agresywny. Centrum hebrajskie w Palestynie pragnie rozszerzyć możliwie najwięcej granice swego wpływu i działalności. Agresywną jest szkoła hebrajska, agresywną książka hebrajska, obecnie o wiele więcej niż kiedykolwiek.

Takie stanowisko zajmują Barasz Szłoński, Lamdan i Jakób Rabinowicz.

Niewątpliwie jest to stanowisko wynikiem poczucia siły i zrozumienia wartości dotychczas dokonanej pracy.

Istotnie praca duchowa w Palestynie jest bardzo rozwinięta

W przeciągu krótkiego czasu zdołano w Palestynie wytworzyć centrum żydowskiego życia duchowego, jedyne na całym świecie. Nie dziw więc przeto, że autorzy hebrajscy mówią z dumą o wartościach przez siebie stworzonych i nie chcą zrezygnować ze swego stanowiska. Zapowiadają nawet, co znalazło wyraz w uchwałach zjazdu literatów hebrajskich, rozpoczęcie wielkiej akcji hebrajskiej we wszystkich krajach golusu przy pomocy licznych sił palestyńskich. W chwili wszczęcia tej akcji, rozpocznie się znowu w golusie spór na temat dwóch kultur i dwóch języków. Jest atoli nadzieja, że spór ten będzie we formie swej odpowiadał wysokim wartościom kulturalnym, których wykładnikiem jest duchowe życie żydowskie w Palestynie.

Żegnając Szaloma Asza i Hirszbajna, oświadczył H. N. Bialik, żeby cieszy się, iż zgotowano im w Palestynie inne przyjęcie, niż jemu zgotowali pisarze żydowscy w Ameryce, gdzie w czasie pewnej dyskusji idoszło do wielu skandalów...

—o—

LIST POŻEGNALNY SZALOMA ASZA.

Jerozolima, 2 VI. ŻAT. Szalom Asz, który w tych dniach opuścił Palestynę, wystosował list do redakcyj pism hebrajskich w Palestynie „Dawar" i „Haarec", w których składa podziękowanie za życzliwe przyjęcie, jakiego doznał w Palestynie i wyraża nadzieję, że wszystkie prace dokonywane w Palestynie okażą się owocne dla całego narodu żydowskiego.

RZECZY CIEKAWE.

Przez noc kochankiem, a w dzień służącym

Znowu afera pani prof. Schnabel.

(-i) Krabina Leiningen, późniejsza profesorowa Schnabel, bardzo żywo zajmuje opinję publiczną w Niemczech. Zarzucono jej swego czasu, że sfałszowała testament prof. Schnabla, by w ten sposób przyjść w posiadanie olbrzymiego majątku. Sprawa dotąd nie jest wyjaśniona, a rola prof. Schnablowej była bądź co bądź bardzo tajemniczą.

Obecnie stała się pani profesorowa znowu przedmiotem senzacyjnej afery. Zaskarżyła mianowicie swego służącego Schwinzera, że ją w niemożliwy sposób okrada. Oskarżony bronił się tem, że w nocy był kochankiem profesorowej, a w dzień służącym, że przytem nie miał umówionej pensji, a pani profesorowa była bardzo skąpa. Dochodziło nieraz do tego, że gdy żądał większej kwoty na opędzenie wydatków, pani profesorowa nie załowała „reitpeitschy". Zamiast pieniędzy otrzymywał od profesorowej tytułem prezentów rozmaite przedmioty. Natomiast hrabina twierdziła stanowczo, że ją służący okradał. Przyznała, że ścięła sama swemu służącemu włosy, ponieważ były za długie, zaprzeczając zresztą intymnym stosunkom, o których szeroko opowiadał służący.

Największą sensacyją w całej tej sensacyjnej sprawie były zeznania narzeczonej służącego, która opowiedziała, że pani Schnabel usiłowała otruć swego służącego, ponieważ tenże był jedynym świadkiem wtajemniczonym w sprawy sfałszowania testamentu zmarłego profesora Schnabla.

Przewodniczący zarządził przerwę, by zażądać aktów, z których się okazało, że do prokuratorji państwa wpłynęło rzeczywiście donieslenie ze strony Schwinzera, jakoby prof. Schnablowa usiłowała go otruć. Ciekawą jest rzeczą, że na to doniesienie prokuratorja wcale nie zareagowała.

Przewodniczący ogłosił tajność rozprawy i opróżnił salę z publiczności. Wyrok zapadnie w tych dniach.

W kalejdoskopie prasy

Wobec opozycji PPS. — Urząd Aprowizacji wzmógłby tylko drożyznę! — Źródło głosów komunistycznych. — Recydywa dziecinnych chorób. — Neutralność na wypadek wojny. — Ofenzywa przeciw sowietom.

Katowicka „Polonja" zauważa na marginesie opozycyjnych wobec rządu uchwał PPS:

W każdym razie nowe stanowisko PPS wobec Rządu stawia Rząd p. Piłsudskiego w szczególnej sytuacji, gdyż posiadając za sobą poparcie tylko tak słabych organizacyj, jak Związek Naprawy Rzeczypospolitej i pięcio-głową Partję Pracy, a pozatem nie mając za sobą żadnego od łamu politycznego w kraju, wisi dosłownie w próżni, znajdując się w zupełnem osamotnieniu tak w kraju, jak w społeczeństwie.

Ostatnie zdanie „Polonji" wyraża atoli raczej jej pragnienie, aniżeli rzeczywisty stan rzeczy...

O „sanacyjnym" pomyśle „Głosu Prawdy" co do stworzenia Urzędu Aprowizacji pisze słusznie **„Rzeczpospolita"**:

Sądzimy, że Rząd nad propozycją powyższą przejdzie do porządku dziennego. Do walki z drożyzną trzeba jąć się środków poważnych, które dyktuje rozum i doświadczenie z dziedziny ekonomji. Wszelkie nakazy i zakazy, mające charakter administracyjno-policyjny, tworzenie nowych urzędów aprowizacyjnych do celu nie doprowadzi, ale przeciwnie tylko wzmoże ogólny chaos, a co za tem idzie i drożyznę.

Do głosów komunistycznych w Warszawie wraca ponownie fejletonista **„Epoki"**, przytaczając cyfry „unieważnione" w okręgach wyborczych w centrum miasta i na przedmieściach. W centrum cyfry stosunkowo drobne, na tonących w nędzy przedmieściach — ogromne.

Źródłem istotnem nietyle programowych dążeń komunistycznych, ile skrajnie opozycyjnych nastrojów, źródłem niezadowolenia i wewnętrznego buntu jest nędza. Nędza w niektórych dzielnicach przerażająca. Wszystko, co tę prawdę pomija, jest tylko błaznowaniem.

P. Nowaczyński występuje w „Gazecie Warsz. Por." bardzo ostro przeciw „majowym" protektorom niepodległości ukraińskiej. Dowiadujemy się, że w rocznicę zgonu Petlury, dnia 25 ub. m., na uroczystości, urządzonej w Warszawie w sali kasyna oficerskiego, w obecności szeregu wyższych oficerów i urzędników państwowych, m. in. naczelnika wydziału wschodniego M. Spr. Zagr., p. Hołówki (PPS) i naczelnika wydziału M. Spr. Wewn., p. Suchenka — przemawiał p. A. Strug, który zaznaczył, że Petlura jest symbolem niepodległej Ukrainy, i że powstanie państwa ukraińskiego jest koniecznością historyczną i niezbędnym warunkiem utrzymania pokoju na Wschodzie.

P. Nowaczyński zatytułował swój artykuł „Recydywa dziecinnych chorób"...

Jakie stanowisko ma zająć Polska w razie... wojny Anglji z Rosją? — Odpowiada na to **„Przegląd Wieczorny"**:

Polska w żadnym razie nie może być włączona do możliwej zbrojnej kampanji Anglji, czy też krucjaty Zachodu przeciw Moskwie. Jesteśmy bodaj tem jedynem z pośród państw w obozie cywilizacji — nie mówi się tu oczywiście o Niemczech — którego wspólne z Europą zainteresowanie w zdławieniu źródła czerwonego jadu spotyka się z przeciwwagą już tylko naszego własnego interesu w utrzymaniu obecnego stanu rzeczy na ziemiach Rosji i Ukrainy, jako najmniej dla nas groźnego, jeśli brać pod uwagę niebezpieczeństwo nie akcji bolszewicko-sowieckiej, lecz siły rosyjskiego imperjum. Wobec tego w każdym wypadku tylko **jak najbardziej bezwzględna neutralność jest dla nas nakazem.** Bezwzględna neutralność i spokojne, lecz energiczne pod osłoną tej neutralności umacnianie sił, aby uzyskać taką potęgę, na którą nie miałaby odwagi nawet pokusić się żadna odnowiona stara, czy też jakakolwiek nowa Rosja.

P. Stroński („Warszawianka") sądzi jednak, że narazie nie grozi nam wojna. Ostatnia kampanja przeciw sowietom — prezydent Coolidge, ambasador St. Zjedn. w Paryżu Harrick, francuski min. spr. wewn. Sarraut itd. — oznacza co innego:

Wszystkie te oświadczenia, tak szeroko sięgające, bo obejmujące Anglję, Francję, Włochy i Amerykę, wskazują wyraźnie hasło: nie wojna z Rosją Sowiecką ale wreszcie stanowcze wyparcie bolszewizmu komunistycznego z Zachodu.

(b)

Na horyzoncie politycznym

Rozszerzmy Locarno na cały świat!

wołają amerykańscy pacyfiści

Dnia 6 kwietnia br. wystosował Briand za pośrednictwem „Associated Presse" swe słynne orędzie do narodu amerykańskiego, w którem ofiarował Ameryce wieczysty spokój z Francją. Apel ten nie spotkał się z bardzo gorącem przyjęciem w Stanach Zjednoczonych. Dopiero prof. Butler prezydent uniwersytetu „Columbia" i głowa instytutu Carneggiego, wszczął w „New Jork Times" dyskusję w tej sprawie. Między innymi odezwał się wpływowy senator Borah, przewodniczący senackiej komisji dla spraw zagranicznych. W toku dyskusji wypracowano tekst układu zapewniającego pokój światowy. Autorzy tego układu nie chcą się ograniczyć wyłącznie tylko do Francji i Stanów Zjednoczonych lecz obejmują cały świat.

Tekst tego układu, który podaje prasa amerykańska, jest następujący: Artykuł pierwszy nakłada na wszystkich kontrahentów obowiązek niedopuszczenia do wojny za żadną cenę. Artykuł drugi zawiera jednak już pewne ograniczenia tej ogólnej tezy artykułu pierwszego, dopuszcza bowiem dwa wyjątki, a mianowicie możliwą może być tylko wojna obronna, ale zaatakowane państwo musi natychmiast oświadczyć gotowość poddania się postępowaniu rozjemczemu. Drugi wyjątek polega na zastosowaniu doktryny Monroego, tj. Ameryka ma być pozostawiona sobie samej. W projekcie przewidzianą jest atoli też konieczność postępowania rozjemczego w zatargach obchodzących tylko państwa amerykańskie. Artykuł trzeci nakłada na wszystkich kontrahentów obowiązek niepopierania państwa, któreby umowę powyższą złamało. Artykuł czwarty domaga się kodyfikacji prawa międzynarodowego w duchu powszechnego zwalczania wojny. Artykuł piąty nakłada na kontrahentów obowiązek przeprowadzenia rozbrojenia. Reszta artykułów obejmuje przepisy w sprawie postępowania rozjemczego.

Odezwa powyższa amerykańskich pacyfistów ma narazie tylko znaczenie demonstracji. Nie można jej jednakowoż odmówić powagi, a jest w każdym razie bardzo cennym dokumentem chwili.

Lord Reading przeciwko zerwaniu stosunków

między Anglją a Rosją

Nad interpelacją lorda Parmoora w sprawie zerwania stosunków między Anglją a Rosją rozwinęła się w londyńskiej izbie lordów dłuższa dyskusja. Imieniem rządu przemówił lord Balfour, który oświadczył, że zerwanie nie oznacza jeszcze wojny. Stosunki między Rosją a Anglją mogą ułożyć się analogicznie do stosunków między Rosją a Stanami Zjednoczonemi. Jeśli przyjdzie do wojny, to winę będą musiały sobie przypisać sowiety.

Przeciwko polityce rządowej wystąpił były wicekról Indji lord Reading, z którego zdaniem jako doskonałym znawcą sytuacji na Wschodzie, poważnie się liczą. Lord Reading oświadczył, że propaganda sowiecka stała się tak intensywną, że rząd angielski musiał jej przeciwdziałać, ale zerwanie stosunków między Rosją a Anglją nie powinno było nastąpić, gdyż nie przyczyni się ono wcale do podniesienia prestiżu Anglji.

To wystąpienie lorda Readinga skłoniło lorda Birkenheada, który razem z Churchillem w gabinecie Baldwina przeparł koncepcję zerwania, do ostrej obrony stanowiska rządu. Lord Birkenhead oświadczył, że rząd rosyjski posługuje się metodą niepraktykowaną przez żaden rząd na świecie. Anglja nie mogła spokojnie znosić prowokacji Rosji, a zerwanie było prostą koniecznością. Pesymizm w ocenie skutków tego zerwania jest nieuzasadniony, albowiem mimo zerwania Rosja będzie prowadziła nadal handel z Anglją. Dzięki zerwaniu nastąpiło nie osłabienie prestiżu mocarstwowego, tylko wzmocnienie powagi Anglji na całym świecie.

Walka o monopol zapałczany we Francji

Parlament francuski miał onegdaj bardzo gorący dzień z powodu odstąpienia państwowego monopolu zapałczanego skandynawskiemu towarzystwu „Swenska". Sprawa ta jest i u nas w Polsce bardzo aktualna, ponieważ poważna część prasy polskiej zaatakowała swego czasu rząd Grabskiego z powodu odstąpienia tego samego monopolu tejże samej skandynawskiej firmie.

Poincare oświadczył, że sprawa ma tylko charakter finansowy i dlatego rząd nie postawi kwestji zaufania. Członkowie rządu nie są ze sobą zresztą w zgodzie, gdyż i w łonie gabinetu są przeciwnicy monopolu. Ale nawet po oddaniu monopolu towarzystwu „Swenska" będzie nadal istniała kontrola rządu. Szwedzkie towarzystwo nie będzie mogło wydalać ani urzędników ani robotników, budynki fabryk pozostaną własnością rządu, rada nadzorcza zostaje powiększona o 5 osób, kapitał akcyjny pozostaje nadal po większej części w rękach francuskich. Dzięki tej tranzakcji uzyska państwo finansową pomoc i lepsze maszyny oraz udoskonalą fabrykację. Poincare powołał się także na przykład Niemiec, które nie chciały się porozumieć ze skandynawskiem towarzystwem, a w walce ze „Swenską" rząd niemiecki poniósł klęskę, gdyż Szwedzi utworzyli w Niemczech syndykat, w którym oni mają większość.

Po dłuższej dyskusji uchwalono na żądanie rządu odroczyć całą tę sprawę.

Z teatru, literatury i sztuki

— UCZTA DLA MILUSIŃSKICH. Na Zielone Święta, tj. w niedzielę 5-go i w poniedziałek 6-go czerwca o godz. 11-tej przedpoł. urządza Zespół Artystów przy ul. Rajskiej niezwykły poranek dla dzieci, o nowym bardzo bogatym programie. Obok baletów „W Krainie Karłów" i „Duża Lala" zaprodukują artyści pantominę baletową „Żabi Król", a prócz tego odegrają bajeczkę „Dwie Marysie". i baśń wierszowaną „W Świętojańską Noc". Bilety całkiem tanie od 50 groszy sprzedaje firma J. Rudnicki, Rynek A—B a w święta od 9-tej rano przy kasie teatru.

— DZIERŻAWA TEATRÓW LWOWSKICH. Rada miejska we Lwowie uchwaliła 48 głosami (przeciwko 26) wydzierżawienie teatrów na warunkach uchwalonych przez sekcję finansową i oświatową magistratu, a mianowicie, że przyszły dzierżawca ma prowadzić teatr w obu budynkach (Teatr Wielki i Nowości) przez 10 miesięcy w roku. Przez pozostałe dwa miesiące winien być czynny przynajmniej jeden teatr. Prowadzone winny być trzy działy teatralne: opera, dramat i operetka.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Piątek: „Maleństwo" (popularne).

REPERTUAR KINOTEATRÓW

UCIECHA: „Niewinne grzesznice".
PROMIEŃ: „Kwiat nocy" (Pola Negri).
REDUTA: „Honor i ojczyzna" i komedja „Dodo na polowaniu".
WANDA: „Strzeżcie się dziewczęta".
WARSZAWA: „Błazen i woltyżerka" i „Chińska dzielnica w San Francisco".
BAGATELA: „Miłość".
NOWOŚCI: „Djablica" i „Jedna noc" (Rudolf Valentino).
SZTUKA: „Wyprawa myśliwska do Afryki" i „Czworonożny bohater".

Dzień polityczny

Nowy regulamin wyborczy
dla gmin miejskich i wiejskich

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało i wydało nowe regulaminy wyborcze dla gmin miejskich i wiejskich. Regulamin, dotyczący miast, nakłada na magistraty obowiązek stałego utrzymywania, a więc korygowania i uzupełniania list wyborców oraz ustala termin ich sprawdzania w miastach, liczących powyżej 6,000 ludzi na 6 dni, w miastach zaś poniżej 6,000 na 3 dni.

Ponadto oba regulaminy wprowadzają cały szereg ulepszeń w stosunku do regulaminów dotąd obowiązujących, m. in. wprowadzają tajność wyborów.

Narodowa kurja żydowska

Wczoraj podaliśmy w ogólnych zarysach treść projektu endeckiego w sprawie utworzenia odrębnej kurji żydowskiej przy wyborach parlamentarnych. Pisma żydowskie przypominają na marginesie tego projektu, że w czasie powstawania konstytucji rosyjskiej czyniono starania, by utworzyć odrębną kurję żydowską. Był to przez długi czas postulat i program polityków żydowskich. Omawiając możność powstania kurji żydowskiej, oświadcza się „Hajnt" za taką kurją, ale tylko w tym wypadku, jeśli równocześnie powstaną i inne kurje narodowe, a więc kurja polska, niemiecka, ukraińska i białoruska. Przyznanie wyłącznie Żydom kurji narodowej, stanowi nie akt narodowej sprawiedliwości, lecz narodowej izolacji. Kurja taka byłaby politycznem ghettem w całem tego słowa znaczeniu, nową żółtą łatą, a taki „przywilej" Żydzi kategorycznie odrzucają.

Trudności utworzenia bloku żydowskiego
we wyborach do Rady miejskiej w Wilnie

Stronnictwa żydowskie w Wilnie przygotowują się obecnie gorączkowo do bliskich już wyborów do Rady miejskiej. Rokowania w sprawie bloku żydowskiego toczą się jeszcze ciągle. Niedawno zdawało się, że osiągnięto już kompromis. 12 mandatów które Żydzi mają otrzymać przy wyborach, przyznano następującym ugrupowaniom: sjonistom, kupcom, partji demokratycznej, drobnym kupcom, rzemieślnikom, Hitachdutowi i związkowi kobiet. Podział nastąpił w ten sposób, że pięć pierwszych ugrupowań ma otrzymać po dwa mandaty, a ostatnie dwa po jednym mandacie. Atoli „Mizrachi" wysunęła również żądanie w sprawie jednego i to pewnego mandatu, grożąc, że połączy się z Agudą. Tymczasem odbyły się wybory w Warszawie, które wywarły wpływ na nastroje we Wilnie. Blok przestał się liczyć z Hitachdutem i związkiem kobiet i rozdał mandaty, przypadające tym dwum ugrupowaniom innym stronnictwom bloku.

Narazie blok ten nie jest jeszcze definitywnie zawarty. Wśród sjonistów panuje niezadowolenie z powodu zerwania rokowań z Hitachdutem i popierania partji demokratycznej. Zresztą niezadowolenie okazują wszystkie stronnictwa, znajdujące się w. bloku.

Instytut narodowościowy w Wilnie

Przed niedawnym czasem bawił w Wilnie prezes instytutu narodowościowego, poseł Thugutt. Po dwudniowych obradach z przedstawicielami demokracji oraz ugrupowań litewskich i białoruskich powstała w Wilnie filja instytutu narodowościowego, podzielona na 5 sekcyj. Litewską objął redaktor „Przeglądu Wileńskiego" Ludwik Abramowicz, białoruską — p. Wysłouch, gospodarczą — Swianiewicz, etnograficzną — prof. Ehrenkreutzowa i historyczną — prof. Ehrenkreutz. Przedstawiciele Litwinów nie weszli do instytutu ze względu na swój kontakt z Kownem.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Kupiectwo tarnowskie przeciw nadmiernym ciężarom podatkowym

(Kor. wł.) Tarnów, 1 czerwca.

Onegdaj odbył się w lokalu tutejszego Stowarzyszenia Kupców Wiec Kupiecki, pod przewodnictwem prezesa Józefa Heumana w sprawie ostatnich wymiarów podatku obrotowego.

W zapełnionej po brzegi sali dał przewodniczący w blizko godzinę trwającym wywodzie wymowny wyraz rozgoryczeniu i konsternacji tutejszych sfer kupieckich z powodu horrendalnych i rujnujących wymiarów podatkowych, które stały nietylko pod hasłem niedopuszczania do żadnej redukcji lub liberalniejszego traktowania dotychczasowych podatków, ale raczej ogólnej ich podwyżki, i to do tak zawrotnej wysokości, że egzystencje licznych rzesz kupieckich poważnie zostały zagrożone. Jest również krótkowzrocznością i zapoznaniem faktycznego stanu rzeczy, jeżeli odzywają się głosy obwiniające w pewnej mierze członków komisji szacunkowej, że dopuścili do tych krzywdzących wymiarów, gdyż dwaj zastępcy żydowskiego kupiectwa robili co mogli, aby złagodzić wymiary. Szła jednakowoż widocznie dyrektywa z góry w kierunku niedopuszczenia do jakiegokolwiek obniżenia zawnioskowanych przez Władze podatkowe cyfr, gdyż, jak słyszymy, w innych miastach Małopolski tak samo się dzieje. Mowca wskazuje na niewytłómaczony wprost opór sfer rządzących w kierunku zreformowania tego niszczącego wszelkie życie gospodarcze podatku (pobierać go od pierwszego producenta i importera) i nawołuje kupiectwo, aby liczyło się przy sprzedaży towarów, że zapłata tego podatku jest na razie rzeczą nieuniknioną i należy go przeto wkalkulować w cenę towaru. Niestety stoi temu na przeszkodzie nadmierna konkurencja, ta dzika, bezsensowna konkurencja, która z własną szkodą, z własną ruiną majątkową chce innych kupców tej samej branży zwalczać, a celu przecież nie osiąga.

Nawołuje zatem referent do zaprzestania bezrozumnej samobójczej tylko konkurencji i kalkulowania uczciwego i godziwego zysku.

Referent zawiadamia następnie o zabiegach Stowarzyszenia u tutejszej władzy podatkowej celem naprawy krzywdzących wymiarów i zaprzestania bezlitosnego postępowania przy egzekucjach podatkowych. Delegacja Stow. w skład której wszedł też wiceburmistrz p. Dr. Mütz, uzyskała od tutejszej władzy skarbowej przyrzeczenie uwzględnienia listy pokrzywdzonych płatników, którą Stowarzyszenie kupców przedłoży i wzywa kupców, których wymiary są rażąco sprzeczne z ich obrotami faktycznymi, aby w najkrótszym czasie przedłożyli Stowarzyszeniu możliwe udokumentowany w tym celu materjał.

Po dłuższej, bo blisko pięciogodzinnej, dyskusji, w której zabierali głos: pp. assesor Artur Margulies, Henryk Holländer, inż. Karol Szancer, Wolf Götzler, Adam Margulies, Sz. Silberpfenig, Dr. Spann i inni, uchwalono votum zaufania obu żydowskim członkom komisji szac. do podatku obrotowego pp. inż. Szancerowi i Henrykowi Holländerowi, za ich wielki trud i wysiłek w pracach komisji zasiłkowej jakkolwiek one nie wypadły po myśli życzeń kupiectwa z przytoczonych właśnie powyżej powodów.

Wybrano komisję, która ma rozpatrzyć wniesione reklamacje podatkowe w skład której weszli oprócz prezydjum pp. Honig, Horowitz, Wallach, M. Spiro, Keller i Durst.

Uchwalono utworzyć zwartą i silną organizację wszystkich poszczególnych branż, oraz zwołać wiec kupiecki w sprawie złagodzenia ustawy o spoczynku niedzielnym.

—o—

Pogłoski o warunkach pożyczki

„Wiadomości Finansowe" z dn. 1 czerwca br. podają za „The Financial News" z 23 maja i „Times" następujące informacje o emisji polskiej pożyczki zagranicznej. „Pożyczka ma wynosić 80 milj. dolarów, kurs emisyjny — 94, oprocentowanie — 7 proc. rocznie. Jednym z warunków jest zastrzeżenie, że w przyszłości wszystkie pożyczki zagraniczne, jakie Polska zaciągnie, będą emitowane wyłącznie za pośrednictwem tej grupy banków, która finansuje obecną pożyczkę stabilizacyjną. Zastrzeżenie to pozostawałoby w mocy przez lat 20".

Jak informują w sferach miarodajnych, powyższe warunki w przeważnej swej części nie odpowiadają prawdzie, zwłaszcza, co do wysokości pożyczki i kursu emisyjnego.

—o—

ODPROWADZANIE WALUT, OSIĄGANYCH Z EKSPORTU, DO BANKU POLSKIEGO. Według informacyj „Varsovji", eksporterzy jaj obowiązani są odprowadzać obecnie do Banku Polskiego po 550 funtów szterlingów od każdego wywiezionego wagonu jaj. Sprawa ta w zasadzie nie jest uregulowana, a sumy, odprowadzane do Banku Polskiego, wahają się w zależności od cen, osiąganych przez eksporterów. W ubiegłym miesiącu eksport jaj wynosił mniej więcej 250 z górą wagonów, zawierających po 110 skrzyń, tygodniowo. Zdaniem sfer eksportujących, wprowadzenie standaryzacji na zasadach projektu Ministerstwa Rolnictwa wpłynęłoby na znaczne ograniczenie eksportu, a tem samem na ograniczenie dopływu walut zagranicznych do Banku Polskiego.

W SPRAWIE PRZYMUSOWEJ LIKWIDACJI PRYWATNYCH ZAKŁADÓW UBEZPIECZEŃ. W celu obrony interesów ubezpieczonych w prywatnych towarzystwach minister skarbu uprawniony został do nakazywania przymusowej likwidacji zakładu ubezpieczeniowego w wypadkach, gdy zakład taki nie lokuje funduszów zgodnie z przepisami, oraz gdy mimo wezwań władzy nadzorczej działa niezgodnie z przepisami ustawowemi. W pierwszym wypadku minister może cofnąć nakaz likwidacji po złożeniu przez towarzystwo kaucji w wysokości wskazanej przez niego, a zabezpieczającej pretensje, wynikające z umów ubezpieczeniowych. (V.)

KTO PONOSI KOSZTA ŚWIADECTWA POCHODZENIA TOWARU. W konkretnym wypadku spornym jedna z izb handlowych orzekła, że wedle zwyczaju handlowego koszty, związane z uzyskaniem świadectwa pochodzenia, ponosi nabywca towaru zagranicznego, ponieważ na podstawie świadectwa tego korzysta on z ulg celnych przy przejściu towaru przez granicę polską, a więc uzyskanie tego świadectwa leży w bezpośrednim interesie importera. Koszty opakowania — według orzeczenia tego — również ponosi kupujący, jeśli niema wyraźnej odmiennej umowy. (V.)

O EKSPORT WIKLINY DO NIEMIEC. Do placówek naszych w Niemczech zwróciło się importerzy wikliny, oświadczając gotowość wejścia w kontakt handlowy z polskimi eksporterami. Zapotrzebowanie na wiklinę w Niemczech jest stałe i trwa przez cały rok. Importerzy niemieccy żądają narazie kredytu 3 do 4-tygodniowego, tłumacząc to nieznajomością firm polskich i jakości towaru. Zainteresowani eksporterzy zwracać się mogą w tej sprawie do Konsulatu Rzplitej Polskiej w Kolonji.

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik"

Stronnictwo sjońskie wsch. Małopolski
wobec wyborów do samorządów

Rada Partyjna Organizacji Sjonistycznej Wsch. Małopolski na posiedzeniu we Lwowie z dnia 22 maja br. po wysłuchaniu referatu posła Dra Schreibera na temat: Stanowisko nasze wobec wyborów do Rad gminnych, oraz po przeprowadzonej wyczerpującej dyskusji powzięła następujące uchwały:

1). **Rada Partyjna Krajowej Organizacji Sjonistycznej stwierdza, że reakcyjna kurjalna ordynacja wyborcza pozostaje w sprzeczności z ogólnie przyjętemi zasadami demokratycznemi w państwie i gminie i z tego powodu domaga się pełnej demokratyzacji gminnego prawa wyborczego.**

Niemniej Krajowa Organizacja Sjonistyczna zmuszoną jest brać udział w nadchodzących wyborach do Rad gminnych, a to celem obrony żywotnych interesów ludności żydowskiej, tembardziej, że absty nencja przy wyborach umożliwiłaby tylko reakcyjnym żywiołom objęcie panowania w gminach.

2). W przekonaniu, że tylko solidarne wystąpienie ludności żydowskiej zdolne jest zabezpieczyć należyte zastępstwo i ochronę praw ludności żydowskiej w Radach gminnych, stronnictwo sjonistyczne przy odbyć się mających wyborach dążyć będzie do utworzenia jednolitego frontu żydowskiego, obejmującego wszystkie stronnictwa, grupy zawodowe i inne zrzeszenia stojące na gruncie narodowo-żydowskim.

W łonie Rad gminych domagać się będziemy zabezpieczenia praw ludności żydowskiej w gospodarce gminnej, a więc przedewszystkiem równomiernego i sprawiedliwego udziału w zarządzie gminnym oraz w ciele urzędniczem, równomiernego obciążenia podatkowego, należytego popierania żydowskich interesów kulturalnych i potrzeb żydowskiej opieki społecznej, wogóle popierania interesów żydowskich w gospodarce gminnej.

3) **Stronnictwo sjonistyczne stoi na stanowisku, że tak wybory do Rad gminnych jak i tychże późniejsza działalność powinny się odbywać pod kątem harmonijnego współżycia wszystkich narodowości, kraj ten zamieszkujących, natomiast nie powinny Rady gminne być terenem walk narodowościowych.**

4) **W konsekwencji swego powyższego stanowiska, stronnictwo sjonistyczne dążyć będzie do tego, aby przy nadchodzących wyborach do Rad gminnych usunięto walki i antagonizmy narodowościowe, aby przeciwnie każda narodowść uzyskała odpowiednią i sprawiedliwą reprezentację gminną, przy czem nie winno się dopuścić do tego, aby Żydzi dali się użyć, jako narzędzie walki jednej narodowości, celem ukrócenia praw drugiej narodowości.**

5) **Rada Partyjna stoi na stanowisku, że wybrać się mający radni żydowscy mają w łonie Rady gminnej tworzyć radzieckie kluby żydowskie, które w sprawie ogólnych, gospodarczych i narodowych interesów żydowskich postępować mają solidarnie.**

6) **Rada Partyjna poleca Egzekutywie, aby czuwała nad tem, by powyższe zasady zostały wprowadzone w życie.**

Ułatwienia emigracyjne dla krewnych obywateli
amerykańskich?

Narazie usuwa się nawet legalnie przybyłych emigrantów.

Nowy Jork (ŻAT). Komisarz imigracyjny Elis Island B. M. Day wygłosił przemówienie w jednym z klubów nowojorskich, podczas którego wspomniało różnych zmianach, które mają być wprowadzone do przepisów emigracyjnych.

Mr. Day uważa, że w stosunku do krewnych obywateli amerykańskich przepisy imigracyjne powinny być znacznie złagodzone. Zdaniem jego należy wpuścić poza kwotą zarówno dzieci i żony jakoteż rodziców i mężów obywatelek i obywateli amerykańskich.

Komisarz imigracyjny uważa natomiast, że te same ograniczenia, które są stosowane względem europejczyków, należy wprowadzić dla przybyłych z Meksyku, gdyż w przeciwnym razie grozi Stanom Zjednoczonym zalew fali imigracyjnej z Meksyku.

Nowy Jork (ŻAT). Do „Elis Island" sprowadzono celem deportacji z kraju przeszło 100 emigrantów, aresztowanych przez urzędników departamentu imigracyjnego w różnych miastach Stanów Zjednoczonych. Są oni oskarżeni o to, że przybyli do Ameryki w sposób nielegalny. Wśród aresztowanych znajduje się wielu Żydów.

Okazuje się, że niektórzy z tych, którzy mają być wydaleni z Ameryki, przybyli w sposób legalny, lecz są oni deportowani dlatego, że wysuwa się przeciwko nim zażalenia, iż byli ciężarem dla społeczeństwa, ponieważ nie pracowali, lecz utrzymywali się z funduszów dobroczynnych różnych instytucyj.

Rząd palestyński współdziała w zwalczaniu
bezrobocia

Jerozolima (ŻAT). Przywódca robotników żydowskich w Palestynie p. Ben Cwi odbył konferencję z pierwszym sekretarzem rządu palestyńskiego i zastępcą Wysokiego Komisarza pułkownikiem Symesem w sprawie bezrobocia w kraju. W toku rozmowy poruszono różne plany robót publicznych, m. in. wchodzące w rachubę roboty amelioracyjne pod Kishin, budowa szosy od „Hadar Hakarmel" do góry Karmel i inne. **Również w Jaffie rozpoczną się wkrótce nowe roboty publiczne.** Wybudowane będą nowe drogi z Emek Izrael do kolonji w Galilei.

Co się tyczy budowy nowych linij kolejowych, to pułk Symes oświadczył, że wkrótce ministerstwo kolonji zatwierdzi budżet na budowę projektowanych linij kolejowych, a wówczas przystąpi się niezwłocznie do pracy.

Archeolog, który twierdzi, że odnalazł
„Arkę Przymierza"

Edendale (Kalifornia) (ŻAT). Otrzymano tu depeszę od archeologa A. F. Futerera, który obecnie przebywa w Jerozolimie. Donosi on, że ma wrażenie, iż udało mu się odnaleźć podczas przeprowadzonych pod jego kierownictwem wykopalisk „arkę przymierza", którą Żydzi ukryli po zburzeniu pierwszej świątyni.

Na Litwie ma być wprowadzony konsystorz
żydowski z naczelnym rabinem

Kowno. (ŻAT.) Odbyło się tu poufne posiedzenie rady związku rabinów, na którem omawiana była sprawa utworzenia konsystorza żydowskiego na Litwie z rabinem naczelnym dla całego kraju. Projekt ten był specjalnie broniony przez rabina kowieńskiego Szapiro, który uważany jest za jedynego kandydata na stanowisko rabina naczelnego. Natomiast rabini prowincjonalni wypowiedzieli się przeciwko temu planowi, proponując ustanowienie instytucji rabinów okręgowych, tak jak to miało miejsce na Litwie przed kilkudziesięciu laty.

W zakończeniu obrad uchwalono wysłać delegację do referenta spraw religijnych przy ministerstwie spraw wewnętrznych. Lecz tu okazało się, że projekt o ustanowieniu rabina naczelnego został już przez litewskie koła rządowe zaakceptowany.

Żyd mianowany generałem w armji węgierskiej

Budapeszt (ŻAT). Ministerstwo wojny mianowało pułkownika Martina Zöld de Siagard'a generałem armji honwedskiej za jego wielkie zasługi położone podczas wojny. Generał Zöld jest pierwszym Żydem, który otrzymał rangę generalską w armji węgierskiej. Generał Zöld jest czynnym członkiem wielu organizacyj żydowskich.

Prezydent Coolidge osobiście powita Zjazd
żydowski

Waszyngton (ŻAT). Prezydent Coolidge przyjął delegację niezależnej loży żydowskiej „Brith Abraham". W toku rozmowy prezydent Coolidge przyrzekł powitać osobiście zjazd tego towarzystwa, którego otwarcie ma nastąpić dnia 12 czerwca w Saratago Springs.

Wybitni Żydzi amerykańscy na „czarnej liście"

Chicago. (ŻAT.) Trzej wybitni Żydzi amerykańscy, rabin dr. St. Wise, rabin Silver i Joseph Schlosberg, prezes związku krawieckiego, umieszczeni zostali na „czarnej liście" 56 osób, które uznane zostały przez szowinistyczną organizację amerykańską „National Society of Scabbard and

Galerja osób, które w latach 1925-1927
w Krakowie wystąpiły ze społeczności żydowskiej

Kontynuując ogłaszanie galerji osób, które w Krakowie zgłosiły wystąpienie z przynależności do religji żydowskiej, doprowadzone w swoim czasie na łamach naszego pisma do końca 1924 r., podajemy poniżej wykaz konwertentów za lata 1925, 1926 i pierwsze miesiące 1927 r.

W ROKU 1925

zgłosili wystąpienie ze społeczności żydowskiej:

1) **Hinda Helena Brausówna**, urodzona w r. 1896 w Krakowie, córka Izaka i Marji z Peiperów, urzędniczka prywatna, zam. przy ul. Kupa 3.

2) **Roman Cyga** ur. w r. 1881 w Warszawie, syn Markusa i Zofji z Grünbaumów, inżynier zam. przy ul. Koletek 7.

3) **Amalja Furman**, ur. w r. 1900 w Krakowie, córka Wiktora i Rozalji z Weinribów, bez zajęcia, zam. przy ul. Starowiślnej 16.

4) **Irena Grünauer**, ur. w r. 1896 w Krakowie, córka Salomona i Leonory z Himmelblauów, zam. przy Alei Słowackiego 28.

5) **Henryk Katzner**, ur. w r. 1903 w Krakowie, syn Wolfa i Sary z Gottliebów, słuchacz filozofji U. J., zam. przy ul. Augustjańskiej 4.

6) **Helena Loria**, ur. w r. 1896 w Krakowie, córka Szymona i Balbiny z Niselsonów, artystka malarka, zam. przy ul. Sebastjana 20.

7) **Helena Meller**, ur. w r. 1901 w Krakowie, córka Szmerla i Fajgli, krawcowa, zam. przy ul. Berka Joselewicza 12.

8) **Feigla Poliwodzianka**, ur. w r. 1901 w Będzinie, córka Abrahama i Judesy z Sandrerów, handlowczyni, zam. przy ul. Librowszczyzna 8.

9) **Matylda Remmer**, ur. w r. 1889 w Krakowie, córka Rozalji Remmer, bona, zam. przy ul. Lenartowicza 14.

10) **Eugenja Rosenberg**, ur. w r. 1874 w Żywcu, córka Gustawa i Anny z Elsnerów, nauczycielka muzyki, zam. przy ul. Bonerowskiej 6.

11) **Józef Welfeld**, ur. w r. 1877 w Jaśle, syn Naftalego i Marji z Steinhausów, magister farmacji, zam. przy ul. Aleji Krasińskiego 28.

12) **Marja Welfeldówna**, ur. w r. 1905 w Jaśle, córka Alojzego i Bronisławy z Schönwetterów, słuch. fil., zam. przy ul. Aleji Krasińskiego 28.

13) **Benzion Wozowski**, ur. w r. 1908 w Radlinach, syn Mordka i Feli z Kirschenbaumów, terminator szewski, zam. przy ul. Rakowickiej l. 27.

W ROKU 1926,

zgłoszono następujące wystąpienia:

1) **Dr. Adolf Bau**, ur. w r. 1866 w Tarnowie, syn Bernarda i Marji z Schönwetterów, kupiec, zam. przy ul. Rakowickiej 8.

2) **Zenon Beres**, ur. w r. 1892 w Podwołoczyskach, syn Emila i Róży z Blumenfeldów, sekretarz Związku Turystycznego, zam. przy ul. Filipa 7.

3) **Maksymiljan Bieler**, ur. w r. 1906 w Krakowie syn Hirscha i Sary z Schieków, urzędnik pocztowy, zam. przy ul. Kołłątaja 2.

4) **Chana Fajga recte Fany Fertigowa**, ur. w r. 1862 we Lwowie, córka Izraela Maschla i Chajl z Neufeldów, wdowa, zam. przy ul. Czystej 15.

5) **Jonas Fleischer**, ur. w r. 1886 w Stanisławowie, syn Salomona i Lei z Mahlerów, urzędnik prywatny, zam. przy ul. Szczepańskiej 1.

6) **Edward Gautz**, ur. w r. 1878 w Warszawie, syn Adama i Heleny z Rothaubów, inżynier, zam. przy ul. Wielopole 22.

7) **Zygmunt (Salomon) Glücksmann**, ur. w r. 1880 w Krakowie, syn Bernarda i Antoniny z Goldfingerów, urzędnik kolejowy zam. przy ul. Filipa 18.

8) **Eljasz Hirsch** ur. w r. 1894 w Rakowicach, syn Salomona i Ruchli Laji z Färberów, cieśnikarz, zam. przy ul. Topolowej 52.

9) **Idesa Kiejsman**, ur. w r. 1903 w Klimontowie pow. Kielce, córka Sury Gitli Kiejsman, krawcowa zam. przy ul. Szewskiej 5.

10) **Jakób Chaim Ładny**, ur. w r. 1903 w Krakowie, syn Feiwla Weinsteina i Chany Ładna, urzędnik prywatny, zam. przy ul. Kordeckiego 4.

11) **Abraham Majer**, ur. w r. 1901 w Krakowie, syn Jakóba i Sary Gitli, organista zam. przy ul. Misjonarskiej 37.

12) **Chaja Merkel**, ur. w r. 1896 w Tarnowie, córka Abrahama Lejzera Buchbindera i Małki z Goldmannów, zamężna, zam. przy ul. Jasnej 10.

13) **Laura Messinger**, ur. w r. 1898 w Krakowie, córka Leopolda i Jetti z Eichnerów, zam. przy ul. Krowoderskiej 28.

14) **Marjem Klara Pinesówna**, ur. w r. 1897 w

Blade" za osoby szkodliwe dla Ameryki.

Wspomniana organizacja wydała specjalny biuletyn, w którym oznacza wszystkie te osoby jako „czerwonych", prowadzących działalność destrukcyjną i podkopującą stanowisko rządu amerykańskiego przez tendencje komunistyczne. A zatem powinny te osoby być bojkotowane przez każdego stuprocentowego Amerykanina.

Organizacja „Scabbard and Blade" posiada 50 oddziałów w różnych miastach amerykańskich i jest związkiem studentów, do którego można być przyjętym tylko na podstawie specjalnych zasług i rekomendacji.

Bestjalskie zamordowanie dziewczynki żyd. w Nowym Jorku

Nowy Jork (ŻAT). Dzielnica żydowska w Bronks wstrząśnięta została wiadomością o bestjalskiem morderstwie, dokonanem na 12-letniej dziewczynce żydowskiej, Jetce Abramowicz. Zwłoki dziecka znalezione zostały niedaleko domu, w którym zamieszkiwała. Jak wynika z dochodzenia przeprowadzonego przez policję, matka zamordowanej dziewczynki wysłała ją o godz. 4 popoł. po kupno pasty do zębów i od tego czasu dziecko już nie wróciło.

Obdukcja zwłok dziewczynki stwierdziła, iż była ona przed śmiercią zgwałcona i katowana. Podejrzenie pada na pewnego osobnika, którego widziano podobno krytycznego dnia, jak prowadził za rękę nieszczęśliwą dziewczynkę.

—o—

ZYSKI BANKU ROBOTNICZEGO W PALESTYNIE. Na ostatniem walnem zgromadzeniu akcjonarjuszy Banku Robotniczego w Palestynie dyrektor banku p. Berlin złożył sprawozdanie, z którego wynika, że ogólna suma udzielonych pożyczek w r. 1926 była o 4000 funtów większa niż w r. poprzednim. Czysty zysk za rok ubiegły wynosił 4100 funtów.

OPERA PALESTYŃSKA W NAJBLIŻSZYM SEZONIE. Po czteroletniej egzystencji opera palestyńska zawiesiła na pewien czas swoje przedstawienia. Założyciel i główny dyrektor opery hebrajskiej p. Golinkin wyjechał do Ameryki, by uzyskać tam potrzebne fundusze, któreby zapewniły normalny rozwój teatru.

Większa część artystów opuściła Palestynę i przeto w najbliższym sezonie opera nie będzie czynna.

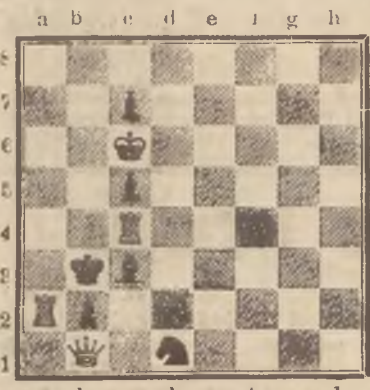
KONSULOWIE ZWIEDZAJĄ EGZEKUTYWĘ SJONISTYCZNĄ. Konsul polski i austrjacki w Jerozolimie złożyli wizytę Egzekutywie sjonistycznej i wyrazili wielki podziw dla pracy odbudowawczej Żydów w Palestynie. Konsulowie wyrazili życzenie bliższego zapoznania się z pracą sjonistyczną.

JUBILEUSZ „BECALELU" W JEROZOLIMIE. Jubileusz 20-lecia istnienia szkoły przemysłu artystycznego w Palestynie „Becalel" obchodzono bardzo uroczyście. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele świata artystycznego i literackiego, jakoteż reprezentanci instytucyj sjonistycznych.

—o—

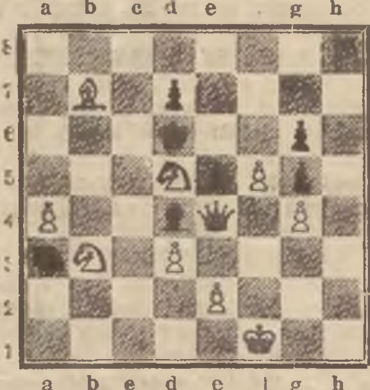
Dział szachowy „Now. Dziennika"
pod redakcją M. Chwojnika

ZADANIE NR. 153.
Ułożył G. Dobbs.
Białe: Kc6, Wc4, Wa2, Db1 (4 fig.).
Czarne: Kd6, Ld4, Sa3, Pd7, e5, g5, g6 (7 fig.)



Mat w trzech posunięciach.

ZADANIE NR. 154.
Ułożył S. Herland.
Białe: Kf1, De4, Lb7, Sd5, Sb3, Pa4, d3, e2, f5, g4 (10 fig.).
Czarne: Kd6, Ld4, Sa3, Pd7, g6 (7 fig.).



Mat w trzech posunięciach.

PARTJA NR. 107.
grana na turnieju o mistrzostwo Polski w Łodzi 1927 r.

S. Kremer. Białe:	M. Chwojnik. Czarne:
1. d2 — d4	d7 — d5
2. Sg1 — f3	Sg8 — f6
3. c2 — c4	e7 — e6
4. Sb1 — c3	c7 — c6
5. Lc1 — g5	h7 — h6
6. Lg5 — h4? (1)	d5 × c4
7. e2 — e3	b7 — b5
8. a2 — a4	Lf8 — b4 (2)
9. Lh4 × f6	Dd8 × f6
10. Lf1 — e2 (3)	Sb8 — d7
11. 0 — 0	Lb4 × c3
12. b2 × c3	a7 — a6
13. Sf3 — d2	Lc8 — b7
14. Sd2 — e4	Df6 — e7
15. Se4 — g3	0 — 0
16. f2 — f4	Wf8 — b8!
17. Le2 — f3	Sd7 — b6 (4)
18. a4 × b5	c6 × b5
19. Lf3 × b7	Wb8 × b7!
20. e3 — e4	f7 — f6!
21. Dd1 — g4	a6 — a5
22. Sg3 — h5	b5 — b4
23. d4 — d5	f6 — f5! (5)
24. e4 × f5	e6 × f5
25. Dg4 × f5	De7 — f7
26. Df5 — g4	Sb6 × d5
27. Wa1 — e1	b4 — b3!
28. f4 — f5	b3 — b2
29. f5 — f6	Wa8 — b8! (6)

Białe się poddały (7).

UWAGI.

(1) Po tem posunięciu czarne mogą bronić piona c4.

(2) Posunięcie 8... a6!? 9. L × f6 g × f 10. a × b, c × b 11. S × b5 Db6 12. Sa3 (nie 12. Sc3? D × b2 13. Dc1 La3! i czarne wygrywają) Da5+! 14. Sd2 c3 15. b × c! La3 16. Db3 i białe uzyskują przewagę.

(3) O wiele silniejsze było 10. Sf3 — e5.

(4) Teraz grozi 18... c7 — c5 rozbijając centrum białych.

(5) Na 23... e × d następuje 24. c × b, a × b 25. W × a8+ S × a8 26. Dc8+ z trudną pozycją.

(6) Po 29... Se3 30. W × e3 b1D 31. W × b1 W × b1+ 32. Kf2 białe mogą jeszcze szukać ratunku w ataku na słaby punkt czarnych g7.

(7) Na 30. f × g następuje 30... b1D! 31. W × f7 D × c1+ 32. Wf1 D × f1+! 33. K × f1 Se3+.

MECZ KORESPONDENCYJNY.

1. Alban 21. De2 — c4, 2. Auerbach 21. e3 × f2+, 3. D. Brand 20. La4 — c2, 4. J. Brand 22. Ld4 × b2, 5. Bohrer, 6. Częstochowski 22. Ke8 — d8, 7. K. Friedmann 19. Le3 × b6, 9. Grubner 23. Wd1 × d7+, 10. Kampf 16. Sc5 — a6, 11. Kelod, 12. Kleinberg 21. Hc8 — c1+, 13. Kling 18. Wh1 — b4, 16. A. Lemberger, 17. J. Lemberger, 18. M. Leuberger, 19. P. Leuchter 16. Lc4 × e6, 20. Panzer, 21. Rosenzweig 23. Se2 — f4, 23. Spitz 21. Lc1 — a3, 24. „Triumviri" 9. d4 × c5, 25. W. Volkmann 19. e4 — e5, 26. Blatt 21. h7 — h6, 27. Hirschberg 20. Sg5 — e6, 28. E. Leuchter 18. h7 — h5, 29. Liebeskind, 30. Melzer, 31. Nattel, 32. Grubner 14. Wf8 — e8, 33. Z. Volkmann 18. Lb2 × f6, 34. Mayer 16. Sc6 — e5, 36. „Wiktor", 37. Dąbrowski 11. Lh5 — g6, 38. „Juvenus", 39. Wolfgang 9. Lc4 — b5+.

Prosimy p. Grubnera z partji Nr. 32 nadesłać dla sprawdzenia 13-te 14-te posunięcia.

W partji Nr. 7: 16. Sd4 e6 17. d × e 8 × e6 18. S × c6 L × c6 L × b6.

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 149.
La3 — d6!

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 150.
1. Ke3 — f2.

TRAFNE ROZWIĄZANIE NADESŁALI:
W. Volkmann, J. Kleinberg, Z. Volkmann.

Krakowie, córka Henryka Schiffa i Berty Pines, zam. przy ul. Dunajewskiego 5.

15) Jadwiga Przeworska, ur. w r. 1901 w Krakowie, córka Dra Jana Jakóba i Salomei z Eigerów, absolwentka fil., zam. przy ul. Kochanowskiego 12.

16) Hena Roth, ur. w r. 1903 w Polanie pow. Lisko, córka Szyji Krupki i Scheindli Roth, bez zajęcia, zam. przy ul. Smoleńskiej 6.

17) Adolf Rothwein, ur. w r. 1902 w Krakowie, syn Henryka i Marji z Bornsteinów, student, zam. przy ul. Długiej 76.

18) Dr. Józef Szlank, ur. w r. 1877 w Oświęcimiu, syn Dra Maurycego i Jadwigi z Markiewiczów, lekarz, zam. przy ul. Gołębiej 2.

19) Janina Stande, ur. w r. 1888 w Warszawie, córka Izaka Kaufmanna i Idy z Edelmanów, zamężna, zam. przy ul. Karmelickiej 7.

20) Wiktor Stande, ur. w r. 1892 w Warszawie, syn Marcela i Hendli z Eldenannów, urzędnik skarbowy, zam. przy ul. Karmelickiej 7.

21) Marja Szaneerówna, ur. w r. 1905 we Lwowie, córka Alfreda i Małgorzaty z Strakoschów, zam. przy ul. Karmelickiej 57.

22) Samuel Schülder, ur. w r. 1897 w Wieliczce, syn Mojżesza i Reisli z Tellermannów, kuśnierz, zam. przy ul. Starowiślnej 37.

23) Fryderyk Tadanier, ur. w r. 1892 w Kamionce Strumiłowej, syn Abrahama Izaka i Pepi z Mayerów, inżynier architekt, zam. przy ul. Basztowej 17.

24) Eugenjusz Ryszard Torbe, ur. w r. 1901 w Kołomyji, syn Wilhelma i Joanny z Brüllerów, słuchacz Uniw., zam. przy ul. Batorego 14.

25) Tadeusz Weingott, ur. w r. 1898 w Warszawie, syn Stanisława i Anny z Kaftalów, absolwent praw, zam. przy pl. Lasoty 3.

26) Berta Wein, ur. w r. 1900 we Wiedniu, córka Joachima Bergmanna i Frani Wein, bez zajęcia, zam. przy ul. Kupa 1.

27) Sura Zucker, ur. w r. 1904 w Chmielniku, córka Freindli Zucker, zam. przy ul. Smoleńskiej 6.

W ROKU 1927, DO KOŃCA MAJA
zgłoszono następujące wystąpienia:

1) Marjan Józef Cederbaum-Sieniawski, ur. w r. 1898 w Sosnowcu, syn Jana Cederbauma i Adeli z Assów, student praw na Uniw. w Warszawie, zam. chwilowo w Lecznicy Związkowej przy ul. Garncarskiej.

2) Mojżesz Hersch Hammermann, ur. w r. 1888 w Drohobyczu, syn Kopla i Tauby z Gutenplanów, false Löwów, tapicer- dekorator, zam. przy ul. Krakowskiej 43.

3) Jerzy Zbigniew Judkiewicz, ur. w r. 1891 w Krakowie, syn Jakóba i Emmy z Drobnerów, przemysłowiec, zam. przy ul. Piotra Michałowskiego 3.

4) Zofja Klelja Ringelheim, ur. w r. 1908 w Krakowie, córka Dra Teodora i Ernestyny z Szancerów, słuch. Uniw. Jag., zam. przy ul. Lubelskiej 21.

5) Jan Stworzewicz, ur. w r. 1904 w Krakowie, syn Jakóba Noego i Klary z Enochów, słuchacz praw, zam. przy ul. Długiej 56.

• • •

Jeśli idzie o stronę statystyczną, to zaznaczyć należy, że w porównaniu z poprzedniemi latami, liczba konwertentów w roku 1925 była znacznie niższa od liczby z lat poprzednich i to zarówno powojennych jak nawet i przedwojennych (przeciętna liczba wystąpień w latach 1906—1913 wynosiła 25, zaś w latach 1921—1924 — 34, nie mówiąc już o latach 1917—1920, w których zaznaczył się kolosalny wzrost liczby konwertentów, dochodząc w roku 1919 do rekordowej cyfry 100 osób).

W roku następnym widzimy powrót do „normalnej" liczby 27 wystąpień, odpowiadającej 1924 r. (28), jak i przeciętnej liczbie z lat przedwojennych.

Kto wie, czy przyczyny niezwykłego obniżenia się liczby konwertentów w roku 1925 nie należy szukać m. in. w fakcie, że właśnie w roku tym pismo nasze drukowało galerję konwertentów, co wówczas w „zainteresowanych" sferach wywołało bardzo żywy oddźwięk...

Dla ścisłości statystycznej zaznaczyć należy, że w latach 1925—1926 zgłosiły trzy osoby, które poprzednio wystąpiły z żydostwa, swój powrót do judaizmu.

Wkońcu zauważyć pragniemy, że zagranicą ogłaszanie wykazów konwertentów jest ogólnie przyjęte, że wspomnimy tylko o Wiedniu, gdzie jeszcze przed wojną „Dr Bloch's Israelitische Wochenschrift" drukowała nazwiska występujących z religji żydowskiej, a obecnie czyni to „Wiener Morgnezeitung". **Z. M.**

Wiadomości z kraju

Władze nie chcą interwenjować w sprawie uprowadzenia Promisówney

Po przeprowadzeniu śledztwa w sprawie uprowadzenia Promisównej do klasztoru lwowskiego, oświadczyły władze policyjne, że nie widzą powodu do interwencji. Władze policyjne oświadczają, że Promisówna jako 14-letnia dziewczynka ma prawo z własnej woli zmienić wyznanie. Posłowi Reichowi, który interwenjował w prokuraturze w tej sprawie, oświadczono, iż zeznania świadków nie mogą być decydujące dla tej sprawy, zwłaszcza że są one wymijające i nie można ich brać poważnie

Nadzór nad prasą

Ogłosozne zostało rozporządzenie ministra spr. wewnętrznych o władzach administracyjnych I-ej instancji, powołanych do nadzoru nad prasą, zakładami graficznemi i składami druków. Rozporządzenie to ustala na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzpltej o prawie prasowem, iż jeżeli idzie o nadzór ten, właściwemi władzami są w Warszawie i Łodzi — komisarze rządu, w Krakowie, Lwowie, Katowicach, Królewskiej Hucie i Bielsku — dyrektorowie policji, w Poznaniu, Bydgoszczy, Gnieźnie, Inowrocławiu, Toruniu i Grudziądzu — prezydenci miast.

—o—

UKONSTYTUOWANIE SIĘ RADY MIEJSKIEJ W BRZESKU. (Kor. wł.) Po powtórnych wyborach do I. Koła i po bezskutecznym narazie proteście przeciw tym wyborom, nastąpiło przed kilkunastu dniami ukonstytuowanie się Rady miejskiej. Burmistrzem wybrany został prawie jednogłośnie dawny burmistrz, a ostatnio komisarz rządowy p. Dr. Brzeski. Zastępcą burmistrza wybrany został 34 głosami na 40 głosujących p. Dr. Deiches, dotychczasowy zastępca komisarza rządowego.

CADYK Z GÓRY KALWARJI WYJEŻDŻA ZE SWITĄ DO PALESTYNY. Cadyk z Góry Kalwarji wyjeżdża, jak wiadomo, wkrótce do Palestyny, na wesele swego bratanka w Jerozolimie. Razem z rabinem wyjeżdża około 40 osób, krewnych i bliskich dworu rabina. Rabin ze świtą jedzie w wagonie salonowym do Trjestu, a stamtąd luksusowym okrętem do Palestyny. Z powodu wyjazdu rabina wyjeżdża na swięta do Góry Kalwarji około 10.000 chasydów.

POWRÓCILI DO ŻYDOSTWA. Do rabinatu warszawskiego zgłosiło się w ostatnich dniach trzech przechrztów (dwaj mężczyźni, jedna kobieta), pochodzący ze znanych rodzin w Warszawie, zgłaszając chęć powrotu na judaizm.

PROCES GEN. ŻYMIRSKIEGO, wedle informacyj z Warszawy, wyznaczony został na koniec czerwca. Rozprawie będzie przewodniczył gen. Skierski, oskarżać będzie prokurator Rumiński. W sprawie gen. Zagórskiego dotychczas niema jeszcze wygotowanego aktu oskarżenia.

„MYSL NARODOWA" CHCE — „DZIAŁAC", ALE ULEGA KONFISKACIE! Onegdaj skonfiskowano ponownie tygodnik „Myśl Narodowa". Konfiskata nastąpiła za fejleton „Liberum veto" Aleksandra Swiętochowskiego, fragment komedji wierszowanej Adolfa Nowaczyńskiego p. t. „Warchoł i Miroluba", oraz za sprawozdanie Stanisława Pieńkowskiego z książki Eligjusza Niewiadomskiego p. t. „Malarstwo polskie w XIX. wieku".

SPOLICZKOWANIE REDAKTORA ENDECKIEGO. Z Wilna donoszą: Onegdaj przybył do lokalu redaktora endeckiego tygodnika „Głosu Wileńskiego" i współpracownika „Dziennika Wileńskiego" Kownackiego, szef sztabu Związku Strzeleckiego na Wileńszczyźnie Marjan Zang w towarzystwie dwuch przyjaciół i spoliczkował red. Kownackiego, poczem po wręczeniu biletu opuścił lokal redakcji.

Organ endecki prowadził kampanję przeciw Strzelcom.

EWANGELICKI PASTOR NA G. SLĄSKU KORESPONDOWAŁ Z B. CESARZEM WILHELMEM? Śląska policja polityczna przeprowadziła rewizję w mieszkaniu pastora ewangelickiego Deutschmanna w Tarnowskich Górach i aresztowała go pod zarzutem zdrady stanu. Jak słychać, podczas rewizji znaleziono kompromitującą korespondencję prowadzoną z b. cesarzem Wilhelemem i jego małżonką w Doorn, oraz szereg pism i orderów udawadniających, że pastor Deutschmann jest członkiem „Jungdeutschlandu". Między innemi znaleziono również szereg przekazów na banki niemieckie, na znaczne sumy. Aresztowanego odstawiono do powiat. komendy policji. Dalsze śledztwo w toku.

ZDERZENIE WAGONÓW PRZY PRZETACZANIU. Z Łodzi donoszą: Pomiędzy szosą konstatynowską a srebrzyńską, na bocznicy, przy przetaczaniu wagonów, skutkiem nieostrożności służby kolejowej, nastąpiło zderzenie. Spinacz wozów Jan Sliwiński, został na miejscu zabity ,dwa wagony całkiem rozbite, trzeci częściowo. Wagony zawierały ładunek szkła.

NIEUDAŁY ZAMACH NA POCIĄG POD LIDĄ. Na szlaku Bastuny-Bieniakonie na linji Wilno-Lida bezpośrednio przed przejściem pociągu osobowego w dniu onegdajszym zauważyła służba kolejowa położone wpoprzek toru podkłady kolejowe. Przeszkody usunięto, tak, że pociąg mógł przejść normalnie. O wypadku zawiadomiono władze śledcze, które stwierdziły, że planowany był zamach na pociąg.

STATEK W PŁOMIENIACH. Z Gdańska donoszą: W czasie ostatniej burzy na morzu niemiecki żaglowiec motorowy „Gudrun" w pobliżu półwyspu Helu został uderzony piorunem, który zniszczył motor i zapalił zapasy benzyny. Pożar błyskawicznie objął cały statek, któremu na pomoc pośpieszyło kilka statków z Gdańska i Helu. Załogę wyratowano. Nie spalone szczątki statku wydobyto. Między innemi spaliło się 20—30 tonn węgla, który miał być przewieziony do Danji.

KRWAWY ROZRACHUNEK. Onegdaj rozegrał się w Warszawie krwawy porachunek między dwoma pracownikami warszawskiej państwowej fabryki karabinów, Iwanowem i Łazęckim. Późnym wieczorem mieszkańcy domu przy ul. Wolskiej 15 zostali zaalarmowani strzałami rewolwerowymi. Sąsiedzi, po wejściu do mieszkania Łazęckiego, znaleźli go leżącego na ziemi z dwoma strzałami w głowę i dwoma w piersi, zaś Iwanowa martwego z jednym postrzałem w skroń. Na podstawie dochodzeń policyjnych, udało się stwierdzić, że obaj robotnicy żyli ze sobą przez pewien czas w dużej przyjaźni, później jednak Łazęcki zaczął się upijać i urządzać awantury, wskutek czego żona z dzieckiem opuściła go. Łazęcki zaczął Iwanowowi robić wymówki, że uwodzi jego żonę, doszło między nimi do bardzo ostrych starć i Łazęcki przygotował się do zamachu na Iwanowa. Jak wynika z listu tego ostatniego, przeczuwając zamach, postanowił sam rozprawić się ze swoim prześladowcą.

KRWAWA TRAGEDJA MIŁOSNA. W Tomaszowie Mazowieckim rozegrała się wstrząsająca tragedja miłosna. Młody technik dentystyczny Ignacy Engel, pracujący u lekarza-dentysty Rotenberga, podczas nieobecności szefa oświadczył się jego córce, 18-letniej Zofji, w której kochał się beznadziejnie od dłuższego czasu. Odmowna odpowiedź młodej panny wzburzyła go do tego stopnia, że dobył rewolweru, dał do niej trzy strzały.. Następnie strzelił dwukrotnie do siebie ii padł trupem na miejscu. Rotenberżankę przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala fabrycznego.

OSM TYSIĘCY NIESLUBNYCH ŻON W ŁODZI. Na terenie Łodzi znajduje się przeszło 8 tys. nieślubnych żon, które nie mogą korzystać ze świadczeń Kasy chorych, dopóki nie zalegalizują związku małżeńskiego w urzędzie stanu cywilnego.

SAMOBÓJSTWO SĘDZIEGO SLEDCZEGO. W Augustowie popełnił samobójstwo przez powieszenie się sędzia śledczy Iwaszkiewicz.

OKRADZENIE 14-POKOJOWEGO MIESZKANIA. Onegdajszej nocy dokonano we Lwowie włamania do luksusowego 14-pokojowego mieszkania J. Weksla. Zło dzieje skradli nietylko biżuterję, lecz ubrania, pościel itd. Wszelkie poszukiwania nie dały rezultatu. Straty wynoszą około 100 tys. złotych.

SZCZĘSLIWE DZIECKO. Donosiliśmy już, że Prezydent Mościcki był ojcem chrzestnym dziewiątego syna, urodzonego we wsi niedaleko Łodzi, w rodzinie Frączków. W dniu ceremonji chrzestnej otrzymali rodzice od prezydenta fotografję i 50 zł. Sejmik łódzki ofiarował dziecku również 50 zł i przyjął uchwałę, że będzie utrzymywał na własny koszt jednego ze synów Frączka w wyższej szkole rolniczej.

DZIECI SPALIŁY WIES. Onegdaj w gminie Stankowo (Małopolska wsch.) wybuchł pożar, który spowodowały dzieci bawiące się zapałkami. Straty wynoszą ćwierć miljona złotych.

W ZAKOPANEM UPAŁY. (kap.) Od dwóch dni pogoda w Zakopanem uległa kompletnej zmianie; temperatura dochodzi do 30 prawie stopni C. powyżej zera. Najniższa temperatura w cieniu w dniu 1. czerwca wynosiła 15 stopni. W górach śniegi topnieją nadzwyczaj szybko. W Morskiem Oku i na Hali Gąsienicowej znikły już zupełnie.

Program stacyj radjofonicznych

Piątek, 3 czerwca.

Kraków (422 m) 17·35—18·40 Transmisja z Warszawy. 18·40—19 Rozmaitości. 19—19·25 Odczyt tp. „Etyka w szkołach Komisji Edukacyjnej", wygł. Dr St. Harassek. 19·30—19·55 Odczyt pt. „O zawodzie lekarskim" wygł. Dr W. Medyński. 20—20·15 Przerwa. Komunikaty.

Warszawa (1111 m) 17·10 Przerwa, komunikaty. 17·35 Koncert kameralny (muzyka angielska). 19 Rozmaitości. 19·35 Odczyt pt. „Wartości kulturalne Anglji". 20 Odczyt o muzyce angielskiej. 20·30 Koncert wieczorny. Angielskie święto narodowe. 22 Sygnał czasu, nadprogram.

Poznań (273 m) 13·30 Koncert ork. wojskowej. 17·15 Koncert kameralny. 18·45 Nadprogramy. 19 Pogandanka o „Międzynarodowej sytuacji gospodarczej". 19·25 Komunikaty. 19·40 Pogadanka z radjotechniki. 20·35 Transmisja z Warszawy.

Wiedeń (517.2 m) 11 Koncert przedpołudniowy. 16·15 Koncert. 17·45 Komunikaty sportowe. 20·05 Wesołe ballady. 21·05 Muzyka nowoczesna.

Berlin (483.9 m) 17 Recytacje poezyj. 17·30—18·30 Muzyka Chopina. 20·30 Koncert skrzypcowy. 21 Recytacje z pism Ilji Erenburga. 22·30—23·30 Koncert.

Monachjum (535.7 m) 19·30 „Domek trzech dziewcząt", operetka Jessela.

Budapeszt (555.6 m) 19 Transmisja z opery.

Lipsk (365.8 m) 20·15 Muzyka. 22·15—24 Kabaret.

Królewiec (329.7 m) 20·15 Muzyka romantyczna.

Wesoły kącik

KANDYDAT NA EMIGRANTA.

— No i co pan na to? Będziemy teraz mogli latać z Ameryki do Europy i z Europy do Ameryki w ciągu 33 godzin!

— Pan daruje, byłbym zadowolony, gdybym znalazł sposób dostania się do Ameryki, choćby okrętem i choćby tłukąc się ze sześć tygodni!

PRZED KOŃCEM ROKU SZKOLNEGO.

—Chciałbyś mieć tak długą szyję, jak ten łabędź oto?

— Jeszcze jak, zwłaszcza, że jutro mamy ważne zadanie szkolne, a siedzę koło dobrego ucznia...

PRZYJACIELE.

— Kiedym był młody, zabronił mi lekarz palenia pod groźą zidjocenia.

— Czemuż więc nie zaprzestałeś?

ODPOWIEDZI RED. Z DZIAŁU SZACHOWEGO

Uczestnikom konkursu trzychodówek: Przyspieszenie terminu ogłoszenia wyniku konkursu nie od nas zależy, lecz od sędziego konkursu

P. L.: Ma Pan rację. W dzisiejszym meczu korespondencyjnym błąd został usunięty.

„Amator": Wprawdzie wstęp nie jest wzbroniony, ale ze względów towarzyskich nie polecamy.

Tym P. T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty na miesiąc maj wstrzymamy z dniem 10. bm. wysyłkę naszego pisma.

KRONIKA

Wschód słońca 3 m. 21	Czerwiec **3** Piątek 3 Siwan 5687	Zachód słońca 19 m. 47

Wstrzymanie emigracji do Kanady

Rząd kanadyjski telegraficznie polecił wstrzymać dalszy napływ emigrantów. Zarządzeniem tem dotknięta została nawet kilkaset osób licząca grupa, przygotowująca się w obozie emigracyjnym w Wejherowie do wsiadania na okręt. Urząd Emigracyjny podjął starania o przepuszczenie tej grupy. Wszystkie jednak pozostałe osoby, wybierające się do Kanady, mimo zapewnienia otrzymanego swego czasu w biurach okrętowych, praw dopodobnie w tym roku do Kanady wyjechać nie będą mogły. Wstrzymanie tej emigracji wywołane zostało, zdaje się, złym stanem pogody, opóźnieniem zasiewów i związanem z tem znacznem zmniejszeniem się zapotrzebowania na siły robocze w rolnictwie. Zarządzenie to nie dotyczy osób, które posiadają specjalne zezwolenia rządu kanadyjskiego na przyjazd, t. zw. „permitty“, a także tych robotników rolnych, którzy mogą dokumentami udowodnić, że jadą do krewnych, osiadłych na roli w Kanadzie. Te kategorje otrzymują wizy nadal.

Nowe przepisy targowe

Magistrat krakowski wydał nowe obwieszczenie w sprawie oznaczenia przedmiotów sprzedaży na poszczególnych placach targowych, unormowanie czasu trwania targów oraz godzin wykupna przez handlarzy. Wedle tego obwieszczenia na otwartych placach targowych wolno sprzedawać następujące towary: W Rynku głównym od ul. Szewskiej: nabiał, jaja świeże, drób, dziczyznę, grzyby suszone, wyroby szczotkarskie; w Rynku głównym od ul. Siennej: owoce, jagody, grzyby świeże, kwiaty, zioła i korzenie; na Małym Rynku: owoce; na placu Szczepańskim: jarzyny, ziemniaki, artykuły strączkowe, nasiona, rozsadę, ryby wędzone; oraz przed Bożem Narodzeniem: ryby żywe i bite; na placu Jabłonowskich i w ul. Słowiańskiej: owoce, jarzyny; na Rynku Kleparskim: nabiał, jarzyny, owoce, drób, kwiaty, wyroby koszykarskie i drewniane, króliki, ptaki żywe, klatki, szczenięta, skórki zajęcze i króliczę, pierze; na placu Nowym: owoce, jarzyny, ziemniaki, drób żywy i bity; na placu Izaaka: ryby oraz we środy i czwartki drób bity, dostarczany przez po zamiejscowych handlarzy; na placu Wolnica: nabiał owoce, jarzyny; na tandecie przy ul. Szerokiej: ubiory, płótna, kramarszczyznę, wyroby galanteryjne i norymberskie, bieliznę, obuwie, skóry, kapelusze, czapki, naczynia kuchenne, szklanne i emaljowane oraz starzyznę; na Nowym Kleparzu (u wylotu ul. Długiej): słomę, siano, zboże, nasiona, narzędzia i sprzęty rolnicze itd.; w Rynku podgórskim: nabiał, jarzyny, owoce, jagody, drób żywy, kwiaty, grzyby świeże i suszone; na placu Zgody: siano, słomę, wyroby bednarskie, powroźnicze i koszykarskie, jarzyny i drób żywy; w ulicy Celnej: ryby żywe.

Targi na wszystkich placach rozpoczynają się zasadniczo w miesiącach letnich, tj. od 1 maja do 30 września o godzinie 5-tej rano i trwają we wtorki i piątki do godziny 2-giej, zaś w inne dni do godziny 12-tej w południe. W innych miesiącach, tj. od 1-go października do 30 kwietnia rozpoczynają się o godzinie 6-tej rano i trwają we wtorki i piątki do godziny 1-szej popołudniu, w inne dni do godziny 12-tej w południe.

Wyjątkowo poza temi godzinami dozwolona jest sprzedaż: na placu Nowym, Izaaka i Wolnicy: w czasie od 1 maja do 30 września do godziny 6-ej popołudniu, we wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem niedziel i świąt; w czasie od 1 października do 30-go kwietnia do godz. 4-tej popołudniu z tem, że we czwartki i dni przedświąteczne żydowskie do godziny 5 popołudniu; dla pozamiejscowych handlarzy drobiu, posiadających uprawnienie do wykonywania sprzedaży na placu Izaaka, tylko we środy i czwartki do godziny 3-ciej popołudniu; na tandecie przy ul. Szerokiej: we wtorki i piątki do godziny 3 popoł. itp.

—o—

— **WYCIECZKA UCZESTNIKÓW IV KONGRESU** Międzynarodowego Medycyny i Farmacji Wojskowej przybędzie do Krakowa z Warszawy w poniedziałek 6 bm. o godzinie 8 rano. Gości powitają na dworcu przedstawiciele władz miejscowych, poczem uczestnicy wycieczki rozpoczną zwiedzanie zakładów sanitarnych, szpitala wojskowego i klinik, a popołudniu zabytków miasta. Wieczór goście będą obecni na festivalu 9-ciu orkiestr wojskowych na Wawelu. W drugim dniu pobytu w Krakowie zwiedzą goście muzea, a popołudniu pojadą do salin wielickich, wieczór zaś wezmą udział w raucie w sali Starego Teatru. — W nocy wyjadą do Zakopanego, Szczawnicy i Krynicy.

Organizacją przyjęcia uczestników wycieczki w Krakowie zajmuje się komitet wykonawczy z szefem sanitarnym D. O. K. pułk. Drem Korolewiczem na czele.

— **GODZINY URZĘDOWANIA W URZĘDACH PAŃSTWOWYCH.** Od dnia 1 bm. rozpoczyna się urzędowanie o godz. 8 rano i trwa do godz. 3 poł., a w soboty do godz. 1'30 popoł. (Wczorajsza notatka w tej sprawie zniekształcona została przez błąd drukarski)

— **DZIEŃ LOTNICZY.** Wielki festyn-kiermasz z wystawą urządza Liga Obrony Powietrznej Państwa na błoniach dnia 26 bm. Firmy miejscowe, które będą reflektowały na pokaz i sprzedaż swych artykułów użytkowych i spożywczych w pawilonach, zechcą osobiście porozumieć się z komitetem (Województwo, parter 16).

— **EGZAMINY WSTĘPNE I WPISY DO SEMINARJUM MĘSKIEGO.** Dyrekcja Seminarjum naucz. męskiego w Krakowie zawiadamia interesowanych, że podania o przyjęcie na kurs I i dopuszczenie do egzaminu wstępnego należy składać w dyrekcji do dnia 12 czerwca br. Egzamin wstępny odbędzie się systemem lekcyjnym w czasie od 21—25 czerwca br. Szczegóły co do warunków przyjęcia ogłoszono na tablicy zakładowej. Egzamin wstępny rozpocznie się dnia 21 czerwca o g. 8 rano. Osobnych zawiadomień o egzaminie wstępnym rozsyłać się nie będzie.

— **DZIECKO CUDOWNIE OCALONE.** Wczoraj rano wpadła do dołu kloacznego na podwórzu domu przy ul. Augustjańskiej l. 19 2-letnia Róża Weintraubówna. Lokatorzy domu pospieszyli dziecku z pomocą i po długich poszukiwaniach zdołano przy pomocy straży pożarnej wydobyć dziecko z dołu kloacznego — zupełnie zdrowe. Lekarz pogotowia nie stwierdziwszy żadnych uszkodzeń pozostawił dziewczynkę opiece domowej.

— **WYPADEK PRZY PRACY.** Wczoraj interwenjowało pogotowie ratunkowe na Bonarce, gdzie w fabryce cementu najechała kolejka fabryczna, wioząca kamienie, na robotnika Michała Bąkałę. Nieszczęśliwy doznał złamania uda i obrażeń na głowie. Po opatrzeniu przewieziono go do szpitala.

— **WPADŁA POD AUTO** na ul. Łagiewnickiej 14-letnia Katarzyna Róg i doznała obrażeń cielesnych. Ranną opatrzył lekarz pogotowia.

— **SZCZĘŚCIE W NIESZCZĘŚCIU.** Dnia 1 bm. popołudniu Józef Bruzda, jadąc wózkiem ręcznym przez ul. Stradom torem tramwajowym, dostał się między dwa wozy tramwajowe, jadące na przeciw siebie, skutkiem czego wózek uległ zniszczeniu, Bruzda doznał lekkich obrażeń cielesnych. Również obydwa wozy tramwajowe zostały uszkodzone.

— **PODRZUTEK.** We środę o godz. 22 zauważył patrolujący posterunkowy na ul. Żabiej dziecko płci żeńskiej około 8 miesięcy liczące, porzucone na ulicy. Dziecko oddano do miejskiego żłobka.

— **ZABŁĄKAŁA SIĘ W KRAKOWIE** Stefanja Prokop, (lat 17) służąca, pochodząca z Ryglic pow. Tarnów. Prokopówna zgodziła się dnia 1 bm. do służby w Krakowie, wysłana zaś przez swą służbodawczynię na targ, zabłąkała się, zwłaszcza, że nie umie podać nazwiska swej służbodawczyni, ani też jej miejsca zamieszkania Dziewczynę umieszczono na razie w budynku Tow. ochrony kobiet przy ul. Krupniczej.

— **SPRYTNY KMIOTEK.** Dnia 1 bm. aresztowano Kurzawę Wojciecha (lat 31) rolnika z Biskupie ad Kraków za oszustwo. Kurzawa przebrany w sutannę księżą chodził po różnych kupcach w Krakowie, gdzie zakupywał różne towary, po zapłatę zaś polecał zgłaszać się w tut. urzędach parafjalnych. Wedle zeznań świadków, Kurzawa miał dokonać poświęcenia młyna i kilku domów w okolicy Wieliczki, jak również miał udzielać spowiedzi.

— **ZAPALIŁ SIĘ** w podworcu realności przy ul. Pawiej l. 1 ter gotowany przez pomocnika blacharskiego Marjana Sudera. Palący się ter ugasiła straż pożarna. Wypadku w ludziach, jak również i szkody nie było.

— **SZAFĘ MATOWĄ** wartości 70 zł skradziono z korytarza domu przy ul. Szpitalnej l. 5 na szkodę Rozalji Wettstein, właścicielki składu mebli.

— **WŚRÓD JAKICH OKOLICZNOŚCI LUDZIE SĄ OKRADANI?** Adolf Nattel zgłosił, że dnia 1 bm. w czasie gdy siedział z kolegami na ławce na plantach, skradziono mu portfel z gotówką 5 dolarów i 9 zł. — Dnia 1 bm. między godz 8 a 9 skradziono z niezamkniętego przedpokoju szkoły zawodowej „Ognisko pracy“ przy ul. Mikołajskiej l. 9 płaszcz damski nowy — wartości 190 zł na szkodę uczenicy Erny Landauównej. — Dozorca fabryki kilimów przy ul. Zielonej l. 18 zgłosił, że w nocy z 1 na 2 bm. włamano się do tejże fabryki przez okno i skradziono 40 kg. wełny wartości 1000 zł. — Dnia 30 maja br. skradziono Ertesikowi Marjanowi, kupcowi przy ul. Grodzkiej 8, w czasie targu sztukę surowego jedwabiu 17 m. wartości 300 zł. — Wojciech Śledziowski kondnktor kolejowy zgłosił, że gdy ubiegłej nocy szedł w towarzystwie przygodnej towarzyszki i kilku osobników, skradziono mu w ul. Lubicz kwotę 160 zł.

—o—

— **EMUNAH.** Dziś w piątek dnia 3 bm. o godz. 8'30 A. C. w lokalu własnym. Obecność wszystkich konieczna. Sprawy ważne.

—o—

— **Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO.** P. Michał Epstein, rodem z Krakowa uzyskał na tut. Uniwersytecie stopień doktora praw. 4226

—o—

Ze sportu

POLSKI RAID SAMOCHODOWY. W dniach między 5 a 10 czerwca odbędzie się raid automobilowy zorganizowany przez Automobilklub Polski. W rajdzie tym weźmie udział 25 samochodów. Wyjazd nastąpi dnia 5 bm. o godz. 13 z Warszawy. Trasa prowadzi z Warszawy przez Kutno, Bydgoszcz, Gdynię, następnie Wejherowo, Gniezno do Poznania, dalej przez Częstochowę, Katowice do Krakowa, gdzie raid przybędzie 9 bm., dalej do Zakopanego, Nowego Targu, Gorlic, Drohobycza, Stryja i Lwowa, dokąd raid przybędzie 10 bm.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE WE LWOWIE. W czasie Wystawy Sportowej odbędą się 11, 12 i 13 czerwca międzynarodowe zawody lekkoatletyczne na skalę dotąd w historji tego sportu w Polsce nieznaną.

DRUŻYNA CRACOVII jest obecnie bardzo osłabioną. Sperling jeszcze niewyleczony z kontuzji. Gintel tosame, a nadto stale w Tarnowie. Kubiński skontuzjonowany. Nawrot wstąpił do Legji warszawskiej. Bill złamał poraz drugi nogę, na dłuższy czas niezdolny do gry. Na meczu zatem z Makkabi grała Cracovia z najlepszą do dyspozycji jej stojącą drużyną, a także Makkabi była osłabioną brakiem Schneidra I, Purysza I i Goldflussa.

Jubileusz wiedeńskiej „Bar-Kochby“

Sjonistyczny związek akademicki „Bar Kochba“ we Wiedniu (dawniej: Stow. akademików sjonistycznych z Galicji) przygotowuje usz 60-go semestru i prosi wszystkich „starych panów“ o podanie adresów — Listy kierować należy pod adresem obecnego prezesa Markusa Boksera, Wiedeń IX, Spitalgasse 7/7.

Z obrad Rady m. Krakowa

Sprawa pogrzebu Słowackiego. — Podwyższenie taryfy tramwajowej.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady m. Krakowa, odbytem pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta inż. Sarego wysunęła się na pierwszy plan obrad

SPRAWA UROCZYSTOŚCI, ZWIĄZANYCH Z POGRZEBEM SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE.

Kwestjonowano przedewszystkiem uchwałę ścisłego Komitetu obchodowego co do wybudowania schodów z mostu kolejowego przy ul. Lubicz, przyczem w odpowiedzi na interpelację senatora Adelma na wyjaśnili wiceprezydenci inż Sare i Dr. Schneider, że ze strony miasta podnoszono przeciw temu planowi szereg wątpliwości, najpierw z powodu projektowanego pierwotnie zdjęcia górnych przewodów tramwajowych na znacznej przestrzeni linji Nr. 5. Ostatecznie komitet ścisły zgodził się na wybudowanie wspomnianych schodów po obu stronach wiaduktu, bez naruszania przewodów tramwajowych. Nie odniosły natomiast skutku przedstawienia członków prezydjum miasta, że istnieje szereg bardziej odpowiednich punktów, gdzie możnaby zwłoki Słowackiego wynieść z pociągu, a przedewszystkiem most na ul. Warszawskiej, skąd w swoim czasie ruszył kondukt ze zwłokami Mickiewicza Artyści-plastycy uznali most na ul. Lubicz, jako jedynie nadające się na tę uroczystość miejsce i ich stanowisko zostało przez komitet ścisły zaaprobowane. Po otwarciu dyskusji nad oświadczeniem członków prezydium miasta poseł Dr. Bobrowski i radca Dr. Lang podnieśli cały szereg momentów przemawiających przeciw wyniesieniu zwłok Słowackiego z mostu kolejowego nad ul. Lubicz. Ceremonja ta zamknie na kilka godzin dostęp do dworca kolejowego i to w dniu, kiedy z całej Polski zjadą do Krakowa tysięczne rzesze dla wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych. Pozatem zachodzi obawa ze względu na bezpieczeństwo publiczne gdyż po obu stronach ul. Lubicz znajdują się na znacznej wysokości barjery, któ re nie wytrzymają naporu tysięcy widzów, co goto wo spowodować katastrofę. Również przestrzeń od mostu nad ul. Lubicz do Barbakanu jest za mała dla rozwinięcia się pochodu.

W rezultacie tej dyskusji uchwalono na wniosek radcy Dra Klimeckiego wezwać komitet obchodowy do zaniechania zamiaru urządzenia pogrzebu z ul. Lubicz. Łącznie z tem uchwalono na wniosek radcy Haeckera wyrazić życzenie, by uroczystość pogrzebowa została przełożona z 28 czerwca na dzień świąteczny 29 czerwca, co umożliwi najszerszym warstwom ludności wzięcie udziału w pogrzebie.

Drugim przedmiotem obszernej dyskusji była

SPRAWA PODWYŻSZENIA CENY BILETÓW TRAMWAJOWYCH.

Wnioski sekcji I. i VII, referowane przez dyrektora tramwaju inż. Polaczka proponują podwyższenie ceny biletów zwyczajnych z 23 na 25 groszy, biletów dla urzędników, oficerów i robotników za legitymacją z 18 na 20 groszy, w dni powszednie, a 25 gr w niedziele i święta. Ceny biletów jednorazowych dla młodzieży szkolnej za okazaniem legitymacji ustala nowa taryfa na 20 gr, w dni powszednie, a 25 gr. w niedziele i święta. Żołnierze do sierżanta włącznie i dzieci do lat 10 płacą zawsze 10 gr. Przewóz pakunku — 25 gr., karta miesięczna 25 zł.

Dla dzieci szkolnych wprowadza nowa taryfa kar ty abonamentowe miesięczne po 5.50 zł, upoważniające do dwurazowego przejazdu dziennie. Po dłuższej dyskusji uchwalono powyższą taryfę wraz z dodatkiem, że wprowadza się dla dzieci szkolnych tak że tygodniowe karty abonamentowe po 1.40 zł na dwurazowy przejazd dziennie.

Nowa taryfa wejdzie w życie po zatwierdzeniu przez ministerstwo komunikacji, tj. przypuszczalnie za dwa tygodnie.

Zaznaczyć też należy że na początku posiedzenia sekretarz Rady miejskiej p. Strasik odczytał pismo ministra oświaty, donoszące, że na rok bieżący ministerstwo asygnowało 500.000 zł na dokończenie budowy gmachu kliniki ginekologicznej, odmawiając natomiast kredytu na dokończenie Akademji górniczej. Minister zaznacza, że o ile przyznane zostaną dodatkowe kredyty, to będą one obrócone przedewszystkiem na dokończenie rozpoczętych gmachów.

Przed zamknięciem obrad przyjęła Rada en bloc szereg wniosków w sprawach gruntowych, regulacji ulic itd. (M)

Narady i konferencje w sprawie pożyczki

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 VI. Sin. Wczoraj wieczorem odbył marsz. Piłsudski dwugodzinną konferencję z wicepremjerem Bartlem Konferencja pozostawała w związku ze skontraktowaniem pożyczki amerykańskiej oraz ze sprawą zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej. Pan Bartel był dziś przyjęty na Zamku przez pana prezydenta Rzeczypospolitej. W godzinach wieczornych odbędzie się znów konferencja w Belwederze.

Przez cały dzień dzisiejszy odbywały się w ministerstwie skarbu konferencje poświęcone ostatecznej redakcji kontraktu pożyczkowego. Nie jest wykluczone, że w najbliższych dniach być może już jutro, pełnomocnicy amerykańskich finansistów będą przyjęci w Belwederze przez p. marszałka Piłsudskiego.

Zwłoka w podpisaniu kontraktu

Warszawa, 2 VI (Sin) W toku dzisiejszych rokowań w sprawie pożyczki wyłoniły się pewne wątpliwości, które, być może spowodują nieznaczną zwłokę w podpisaniu kontraktu.

Katastrofalny orkan nawiedził Holandję

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Amsterdam, 2 VI. (D) Dziś szalał nad Holandją gwałtowny orkan, który wyrządził w całym kraju olbrzymie spustoszenia. W miejscowości Neede zapadł się budynek fabryczny grzebiąc w swych gruzach znaczną ilość robotników. W Lichtenvaarde uległo zniszczeniu ponad 100 domów mieszkalnych.

O sile ciśnienia powietrza dać może pewne wyobrażenie fakt, że będący w biegu pociąg został wyrzucony z szyn, przyczem wiele osób odniosło rany.

Wedle tymczasowych obliczeń skutkiem orkanu poniosło śmierć około 100 osób a kilkaset osób zostało rannych. Szkody materjalne idą w miljony guldenów.

Zgon jednego z najstarszych chaluców

Jerozolima, 2 VI. ŻAT. W kolonji Chedera zmarł, przeżywszy lat 67, Salomon Zuckerman, jeden z najstarszych pionierów żydowskich w Palestynie i założyciel Chedery. Zmarły należał do pierwszej grupy studentów żydowskich tak zw. „Bilujców", którzy przed 43 laty przybyli do Palestyny i położyli pierwsze podwaliny pod kolonizację żydowską w Palestynie.

Dementi ambasady sowieckiej w Berlinie

w sprawie pogłosek o konferencji dyplomatów sowieckich w Berlinie.

Berlin, 2 VI. PAT. Ambasada sowiecka w Berlinie dementuje półurzędowo podaną wczoraj prze prasę berlińską wiadomość o wielkiej konferencji posłów sowieckich w stolicach europejskich, która rzekomo miała się odbyć z okazji pobytu Cziczerina w Berlinie.

Zgon znakomitego palestynologa chrześcijańskiego

W Insbruku zmarł przebywający tam od dłuższego czasu na kuracji, profesor uniwersytetu warszawskiego na wydziale teologicznym, ks. dr. Władysław Szczepański. Prof. Władysław Szczepański urodził się w Małopolsce 1877 r., studja odbywał w Krakowie, Insbruku i Beyrucie. Był przez 9 lat profesorem palestynologji w papieskim instytucie biblijnym w Rzymie, a w r. 1918 objął katedrę przy uniwersytecie warszawskim. Zmarły był cenionym orjentalistą. Kilkakrotnie zwiedził Palestynę i wydał m. in. obszerną pracę „Palestyna po wojnie". Daje w niej wyraz sympatji dla sjonizmu.

Lindbergh wraca do Ameryki

Londyn, 2 VI. PAT. Lotnik amerykański kpt. Lindberg opuszcza dziś, popołudniu Anglję udając się drogą powietrzną do Paryża. Do Stanów Zjednoczonych Lindberg odpłynie jutro z Cherburga na krążowniku amerykańskim Memphis.

Nowy lot nad Atlantykiem

Paryż, 2 VI. (P) Pisma donoszą, że amerykański lotnik Byrd zdecydował się jednak na odbycie lotu ponad Atlantykiem, z Nowego Jorku do Paryża. W przeciwieństwie do Nungessera oraz Lindbergha — Byrd zaopatrzy aparat wsój w radjową stację nadawczą oraz zabierze z sobą łódź kauczukową.

Katastrofa lotnicza

Bordeaux, 2 VI. PAT. Podczas przewożenia chorej żony lotnika Cazraux samolotem do szpitala w Bordeaux samolot z towarzyszącym jej dr prof. Picque stanął nagle w płomieniach. Dr. Picque zginął, pilot odniósł ciężkie rany.

Pożary

Praga, 2 6. PAT. Napozór nieznaczny pożar w wielkich salach koncertowych i rozrywkowych „Lucerny" przybrał jak się dziś okazuje poważne rozmiary, gdyż spalona została scena teatrzyku kabaretowego Komedja wraz z dekoracjami. Wobec 3-krotnego wybuchu pożaru w różnych lokalach Lucerny w ciągu 24 godzin, przypuszczają władze policyjne, że działa w tym wypadku jakaś ręka zbrodnicza.

Morawska Ostrawa, 2 6. PAT. W koksowni Karolina wybuchł pożar wielkiego zwału wypalonego węgla. Dzięki szybkiemu dostrzeżeniu niebezpieczeństwa zdołano ogień ugasić uniknąć wielkich szkód.

ROZMAITOŚCI.

Raj dla małżeństw

((-1) Jest nim, wedle „Daily Chronicle", miejscowość Earl Shilton w Anglji. W tych dniach aż 19 par w tej dotychczas nieznanej miejscowości obchodziło uroczyście złote gody swego małżeństwa. Szczęśliwi jubilaci podali zapomocą gazety recepty dla wszystkich, którzy także chcą święcić takie gody. Recepcja jest bardzo prosta. Trzeba tylko pilnie pracować, stworzyć większą rodzinę, nie uganiać się za rozrywkami, zawsze się śmiać i z radością wspominać dzień ślubu. Coprawda nieuganianie się za rozrywkami musiało mieszkańcom tego małżeńskiego raju przyjść bardzo łatwo, wątpić jednakowoż należy, czy inne przepisy tej recepty dadzą się tak łatwo zastosować.

Amerykański pożeracz książek w Europie

(-1) Amerykański Filip Rosenbach znajduje się znowu w Europie. Zjawienie się jego jest istnym postrachem dla antykwarjuszy. Filip Rosenbach wywiózł już z Europy olbrzymie biljoteki i całe galerje obrazów, nie żałując wcale pieniędzy. Anglja posiada teraz tylko jeszcze sześć foljałów Szekspira z roku 1623. Na nabycie reszty wydał p. Rosenbach ni mniej ni więcej tylko 200.000 funtów szterlingów. Rosenbach w rozmowie z dziennikarzem zaznaczył wreszcie że dotychczas wycieczki do Europy kosztowały go 3 miljony funtów szterlingów. Można więc sobie wyobrazić, ile skarbów kultury wywiózł ten człowiek z Europy!

Z GIEŁDY

Giełda krakowska.

Kraków, 2. 6, 1927 Akcje słabiej. Dolar utrzymany.

Akcje: Hipoteczny 1.22, Tohan 0.17, Zieleniewski 22, Trzebinia 56, Parowozy 0.67, Górka 52, Siersza górnicza 7.10, Strug 0.45, Azot 2.05, Elektrownia 44.50, Piasecki 14.25, Garbarnia 8.

Zebranie efektów przeszło pod znakiem tendencji słabszej. Z wyjątkiem Górki, Sierszy Górniczej i Garbarni wszystkie papiery straciły na kursie. Zaofiarowanie towaru silniejsze przy małej chęci do kupna wobec czego obroty były słabe. Ruch na ogół niewielki.

Dla papierów niekotowanych sytuacja podobna. Większość papierów w zupełnem zaniedbaniu. Obroty większe jedynie Jaworznem przy tendencji słabej. Płacono Jaworzno 21, Len 0.31 i Dolarówkę 57—57.50.

Na rynku walut i Dewiz tendencja utrzymana. Zainteresowanie słabe przy małych obrotach. Nastrój spokojny. W Krakowie gotówka dolarowa 8.92—8.92 i pół, czeki bankowo 8.94—8.95. Warszawa got. 8.92 1/4—8.92 3/4, czeki 8.94, Lwów got. 8.91 3/4—8.92 1/4, czeki 8.94 i pół, Katowice got. 8.92 1/4—8.92 3/4, czeki 8.94 i pół. Bank Polski płacił w dalszym ciągu za gotówkę 8.89, za czeki 8.91.

Dziś w godzinach popołudniowych panował na rynku efektów w obrotach prywatnych nastrój nieco mocniejszy. Zainteresowanie wzmożone szczególnie dla niektórych papierów ciężkich, jak dla Jaworzna i Banku Polskiego. Obroty nieco większe. Kursa kształtowały się następująco:

Jaworzno 21—21 1/4, Bank Polski 147—148, Zieleniewski 22.

Giełda warszawska

Warszawa 2 b. m. (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 8·92, sprz. 8·94, kup. 8·90.
Belgja 124·30, 124·61, 123·99.
Holandja 358·25, sprz. 359·15, kup. 357·35
Londyn 43·45 sprz. 43·56, kup. 43·35
N. Jork 8·93, sprz. 8·95, kup. 8·91.
Paryż 35·05, sprz. 34·14 kup. 34·96.
Praga 26·50 sprz. 26·56 kup. 26·44.
Szwajcarja 172·10, sprz. 172·53 kup. 171·67
Włochy 49·85, 49·97, 49·73.
Wiedeń 125·85 kup. 126·16 sprz. 125·54

Papiery procentowe: Pożyczka kolejowa 102.80, pożyczka konwersyjna 5 proc. 66—65 i pół, premjówka dolarowa 54. Tendencja niejednolita.

Warszawa, 2. 6 PAT. Bank handl. 7.40, Polski 147, 144.25, 144.50, Zw. sp. zar. 85, Czerski 1 Wysoka 127, Cukier 5.45, 5.10, 5.15, Węgiel 104, 100, 100.25, Nobel 5.60, 5.10, Cegielski 43, Lilpop 32, 30.75, Modrzejów 9.40, 9.25, Ostrowiec 70, 72, Rudzki 2.60, 2.40, Zieleniewski 21.25, 21, Starachowice 66.50, 64, Żyrardów 18.25, 18, Zawiercie 40, Borkowscy 3.50.

Giełda lwowska

Lwów, 2. 6 (O). 5 proc. pożyczka konwersyjna 65.50—66, 8 proc. listy Państwowego Banku Rolnego 92, Bank hipoteczny 1.20—1.25, Bank Przemysłowy 0.23—0.24, Chodorów 1.44—1.45—1.43—1.44, Chybie 6.85, Gazy wschodnie 29—28.75—28.50. Lokomotywy 195, Parowozy 0.62, Siersza górnicza 6.60, Tesp 31.50.

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 2 b. m. (P. A. T.). **Dewizy.**
Amsterdam 284·—, Belgrad 12·47, Berlin 168·13 Bruksela 98·67. Budapeszt 123·67. Kopenhaga 189·60 Londyn 34·46. Madryt 124·45. Medjolan 39·47. Nowy Jork 709·15. Oslo 184·25, Paryż 27·78 Praga 21·— Sofja 5·11, Sztokholm 189·70. Warszawa 79·29—79·59 Zurych 136·47, Amerykańskie 705·50, niemieckie 167·80 angielskie 34·40, polskie —·— —·— szwajcarskie 136·18, czeskie 20·97, Węgierskie 123·59—

Akcje: Zieleniewski 18·10, Silesja —·—, Fanto 9·40, Gal. karpaty 34·, Galicja 125·, Siersza 5·50, Bank małopolski —·— Bank Hip. —·— Jepege. ——

Giełda zurychska

Zurych, 2. 6 PAT. Paryż 20.36, Londyn 25.25 1/8, Nowy Jork 5.19.81, Belgja 72.22 i pół, Włochy 28.65, Hiszpanja 91.22 i pół, Holandja 208.11 i pół, Berlin 123.20, Wiedeń 73.16 i pół, Sztokholm 139.10, Oslo 135, Kopenhaga 138.87 i pół, Sofja 3.75, Praga 15.40, Warszawa 58.10, Budapeszt 90.65, Białogród 5.13 i pół, Ateny 6.77 i pół, Konstantynopol 2.71, Bukareszt 3.15, Helsingfors 13.07 i pół, Buenos Aires 220.25.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 2. 6 (AW). Warszawa 11.40, Londyn 485 3/4, Paryż 391 3/4, Wiedeń 14.08, Praga 296 1/4, Włochy 550, Belgja 13.90, Budapeszt 17.43, Szwajcarja 19.24, Helsingfors 252 i pół, Sofja 0.74, Holandja 40.04, Oslo 25.98, Kopenhaga 26.72, Sztokholm 26.76, Hiszpanja 17.56, Bukareszt 60.50, Berlin 23.70 i pół, Belgrad 176, Montreal 100.03.

Ekscesy antyżydowskie w Bukareszcie

(Telegram własny „Nowego Dziennika)

Bukareszt, 2 VI. ŻAT. Dziś wybuchły tutaj krwawe ekscesy antyżydowskie. Grupy studentów-chrześcijan z pod znaku Cuzy przeciągały ulicami, bijąc w niemiłosierny sposób wszystkich napotkanych przechodniów o semickim wyglądzie.

Interwenjujących żandarmów usiłowali chuliganie rozbroić. Dopiero większe posiłki wojskowe przywróciły spokój. Aresztowano 15 studentów.

Rząd ogłosił komunikat, w którym zapowiada energiczną walkę z ekscesami grożąc postawieniem winnych przed sądy polowe.

Dymisja generała Averescu

Budapeszt, 2 6. PAT. Wczoraj popołudniu odbyła się konferencja między prezesem ministrów Averescu a kierującymi członkami partji ludowej. Averescu uda się jutro do króla do Scrobiste i wręczy mu dymisję, równocześnie oznajmi mu, że nie będzie brał udziału w rządzie koncentracji narodowej. Averescu jest zdania, że rząd koncentracji narodowej jest dla kraju niekorzystny i zaproponuje królowi, aby stworzony został rząd liberalny z prezesem Bratianu na czele. Dalej oświadczył Averescu królowi, że dotychczas spełniał swe obowiązki wobec kraju, że jednak na przyszłość król nie może na niego liczyć.

Wojska amerykańskie dla ochrony cudzoziemców w Chinach

Szanghaj, 2. 6. PAT. Trzy amerykańskie torpedowce odjadą jutro rano z 1800 żołnierzami na pokładzie do Tien Tsinu. Naczelną komendę nad wojskami obejmie płk. Buttler, który dotychczas dowodził amerykańskiemi siłami lądowemi w Szanghaju. Wobec poważnej sytuacji w Chinach północnych nastąpią prawdopodobnie po tym pierwszym transporcie w ciągu tygodnia dalsze. Liczą się z tem, że dla ochrony cudzoziemców w Pekinie i w Tien Tsinie będzie potrzeba conajmniej 20.000 żołnierzy.

Armja Czang Tso Lina pobita na całej linji

Londyn. 2. 6. PAT. Klęska marszałka Czang Tso Lina przybiera coraz większe rozmiary. Podczas, gdy lewe skrzydło odrzucone zostało przez Czang Kai Szeka, prawe skrzydło zostało pobite na głowę przez gen. Fenga.

Interwencja Japonji

Paryż. 2. 6. PAT. W tutejszych kołach dyplomatycznych liczą się z możliwością interwencji Japonji. Wobec dotychczasowego stanowiska Japonji nie podobna przypuścić, aby dopuściła ona do tego, by Mandżurja wpadła w ręce nacjonalistów południowych. Obawiają się wobec tego zawikłań międzynarodowych, ponieważ zbrojna interwencja Japonji zmusi Stany Zjednoczone i Rosję do wyjścia ze swej dotychczasowej neutralności.

Zwycięstwo nacjonalistów zasługą rosyjskiego generała

Londyn, 2 6. PAT. „Daily Tel." tłumaczy sukces nacjonalistów chińskich działalnością generała rosyjskiego Galensa, który przyczynił się do pewnego zgodnego postępowania obu armij południowo chińskich. Gen. Galen uratował sytuację przez ustalenie jednolitej komendy między wojskami w Hankau i w Nankinie. Jego plan operacyjny wywołuje podziw.

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową na nazwisko Baginski Albin, Dębica, unieważnia się.

DROBNE OGŁOSZENIA

PIEKARNIA przy ruchliwej ulicy w Krakowie poszukuje spólnika lub odbiorcy na dogodnych warunkach. Wiadomość: Krieg, ul. Długosza 3.

ZNALEZIONO teczkę skórzaną. Wiadomość pod „G.“ do Adm. „N. Dziennika“.

BURSA Żyd. sierót rzemieślników przy ul. Krakowskiej L. 53 poszukuje pedagoga. Główny warunek: znajomość wychowania religijnego. Zgłoszenia przyjmuje WP. Schenkerowa, ul. Bonifraterska 3, I. piętro, między godz. 15—16 codziennie.

MALARZ LAZAR KRESTIN z Wiednia poszukuje w Krakowie na okres około trzech miesięcy jasnego czystego pokoju (możliwie zwróconego na północ, bez bliskiego vis-a-vis), w pobliżu dzielnicy żydowskiej, z umeblowaniem lub bez. Zgłoszenia pod „L. Krestin“ z list. firmy A. Nussbaum, Kraków, Dietla 45.

ZA ZĘBY sztuczne, złoto, srebro, płaci najwyższe ceny: zegarmistrz Landau, Kraków, Sienna 17.

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubiony weksel: Dora Anfang, Łańcut, zlecenie Jakób Józef Wiesenfeld, płatny 1-go czerwca 1927, na kwotę zł. 49'85.

LANCKORONA, letnisko, okolica górzysta, 30 minut od stacji, są do wynajęcia mieszkania w domach prywatnych. Kuchnia rytualna w miejscu. Zgłoszenia: D. Leserkiewicz, Lanckorona, stacja kolejowa.

POSZUKUJE SIĘ przykrawacza (przykrawaczki) bielizny męskiej. Zgłoszenia pod „Pracowity“ do Admin. „N. Dzienika“.

Redaktor naczelny: Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7.